DZISIEJSZY NUMER ZAWIERA DODATEK ŁOWIECKI.

Rok XI. Nr. 245 (3052)

SŁOWO

WILNO, Niedziela 2 października 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4 Telefony: Redakcji — 17-82,, Odministracji — 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot".
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch".
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność"
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch".
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRÓDEK — Kjosk St. Michalskiego.
N.-ŚWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch".
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch".
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin —Biuro Gazetowe, ul, 3 Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch".

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pcztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr, 82,218. W sprzedaży detal. cena pojedyńczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa ujszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca, Administracja nie uwzgl zastrzeżeń co do rozmieszczen. ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40, Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

Pomniejszanie Żyrowic

Podczas tegorocznego obchodu rocznicy koronacji cudownego obrazu Najświętszej Marji Panny Żyrowickiej pewien ojciec jezuita, obrządku wschodniego wystąpił z przemówieniem, w którem rozwinął myśl, że czem dla Polaków jest Częstochowa, a dla Litwinów (!) Ostra Brama, tem dla Białorusinów (!) były Żyrowice... Słuchacze byli zaskoczeni i zgorszeni, — podniosły nastrój prysł...

Nie ulega wątpliwości, że kapłan, przemawiający w ten sposób, zdawał sobie sprawę z wielkiej, powiedzmy delikatnie, nieścisłości historycznej, jaką popełnia.

Już samo mówienie o Białorusinach, jako odrębnym narodzie, w odniesieniu do przeszłości z przed kilkuset lat, jest wielką dowolnością. Ale nawet, jeżeli użyć właściwszych określeń, jak Ruś, ruski, — nawet i wówczas o kulcie cudownego Obrazu żyrowickiego nie można mówić, jako o kulcie wyłącznie ruskim.

Znajdujący się w ruskim klasztorze o.o. bazyljanów, przyciągający do siebie olbrzymie rzesze ludu ruskiego, cudowny obraz Żyrowicki promienie swych łask rzucał daleko poza granice Rusi i Litwy. Tem się tłumaczy jego wielka sława w całej Polsce, która sprawiła, że nawet już w poezjach Wespazjana Kochowskiego znajdujemy w zmiankę o Żyrowicach, i która przyciągała z różnych stron przeróżnych pątników: nietylko najznakomitszych magnatów polskich, ale nawet królów: Władysława IV z małżonką Cecylją Renatą, Jana Kazimierza, Jana Sobieskiego z królewiczem Jakóbem, Augusta II, Augusta III, wreszcie — Stanisława Augusta...

Już chociażby te królewskie pielgrzymki sprawiają to, że cudownego obrazu Żyrowickiego nie można traktować, jako świętego skarbu Białorusinów tylko: W Żyrowicach jednoczyli się przedstawiciele różnych narodowości i obu katolickich obrządków, z przewagą nieraz elementu polskiego i obrządku łacińskiego.

Koronacja obrazu w r. 1730 była właśnie demonstracją polskości i łacińskości Żyrowic. To niezawodnie było zjawiskiem, budzącem pewne zastrzezenia, mogącem bardzo się nie podobać, godnem ubolewania i t.p., ale to jest niewątpliwie faktem historycznym. Na bramach triumfalnych podczas koronacji wszystkie napisy były w języku łacińskim, kazania i przemówienia były wygłaszane po łacinie i po polsku, pieśni żyrowickie są tylko polskie, modlitwy — polskie, włoskie i łacińskie, do komunji św. podczas oktawy koronacyjnej przystąpili katolicy rzymscy i greccy prawie w jednakowej ilości (69837 łacinników i 70515 wschodników), słowem właśnie podczas koronacji, która sama przez się jest ceremonjałem zachodnim, zaznaczyła się dobitnie polskość Żyrowic.

Z tego bezsprzecznego faktu historycznego należałoby wysnuć nie ten wniosek, iż Żyrowice były „istinno polskiem" miastem, lecz tylko ten, że kult Najświętszej Panny jednoczył w Żyrowicach wszystkie warstwy społeczne i ludzi różnej narodowości, że Polacy, —z pewnem lekceważeniem spoglądając na wyznawców „chłopskiej wiary", w Żyrowicach, podnosili się duchowo, zapominając o uprzedzeniach. Należałoby pobłażliwie potraktować tak wyraźnie zaznaczoną podczas koronacji ludzką próżność i zamiłowanie do efektów i wydobyć z przeszłości iskierki szczerego i głębokiego uczucia, któreby się złożyły na stały, trwały płomień miłości.

Tak łatwo byłoby zacząć przypomnienie uroczystości koronacyjnych od zarysowania pewnej symbolicznej grupy na pierwszej żyrowickiej bramie,, wzniesionej przez Zakon Bazyljanów i szlachtę powiatu Słonimskiego. Symboliczna postać Miłości oddawała pod opiekę Najświętszej Panny troje dzieci, splecionych w braterskim uścisku: Polskę, Litwę i Ruś...

Żyrowice ze względu na swoją wspaniałą przeszłość doskonale się nadają na bardzo przekonywający argument w akcji unijnej, bo właśnie Żyrowice są najjaśniejszym punktem w smutnych naogół dziejach unji kościelnej w Polsce.

A jednak właśnie kapłan unicki podczas obchodu rocznicy koronacyjnej starannie zacierał przeszłość i zarysowywał przed słuchaczami obraz, jakiego nie zna historja i którego najgłówniejszą cechą jest całkowity brak pierwiastków polskich.

Nie jest to tylko skutek rozbrajającej ignorancji historycznej, która tak znakomicie ułatwia współczesnym misjonarzom unijnym popełnianie dobrze znanych historykom błędów, — jest to wynik taktyki, wypływającej z błędnych założeń.

Kapłani wschodni przez dłuższy czas szczerze przypuszczali, że każdy prawosławny w Polsce, jest Rosjaninem, stąd ta kwałtowna, choć nieudolna rusyfikacja w ich programie misyjnym. Dziś już wierzą, że oprócz Rosjan wśród prawosławnych, znajdują się Białorusini i Ukraińcy (że są i Polacy temu jeszcze nie wierzą!), więc dziś jest w modzie ultra-nacjonalizm biabiałoruski i ukraiński. Jednocześnie uważa się za pewnik, że każdy prawosławny w Polsce — mniejsza o narodowość — czuje wstręt i nienawiść do wszystkiego, co polskie. I właśnie dlatego „wschodnicy" tak gorliwie wyrzekają się polskości, z taką pogardą odzywają się o wszystkiem, co nosi cechy polskości...

To zdecydowanie antypolskie nastawienie kapłanów wschodnich ma być wabikiem dla prawosławnych, których jeszcze nie przekonały brody i riasy...

I oto powstaje pytanie: czy naprawdę tylko brody i antypolskość są dla prawosławnych w Polsce jedynie przekonywającemi dowodami prawdy i mądrości Kościoła katolickiego?. Jak wogóle wygląda Cerkiew prawosławna w Polsce?

Mówiąc o Cerkwi prawosławnej, zwykle wysuwa się dwa mętne „pewniki", na których buduje się coraz dowolniejsze rozważania, pozwalające na wyciąganie najmniej oczekiwanych wniosków.

Oto te pewniki:

1. Cerkiew jest wewnętrznie bardzo słaba, „a więc" — zawsze będzie słaba....

2. Hierarchja Cerkwi — to „czarna sotnia", a więc dostojników Cerkwi — Rosjan należy zastąpić Ukraińcami i Białorusinami, — dopiero wówczas.... właściwie niewiadomo, co ma nastąpić wówczas....

Że Cerkiew w Polsce jest bardzo słaba wewnętrznie, wiedzą o tem dobrze przedewszystkiem sami prawosławni;, dlatego też jedna z komisyj przedsoborowych opracowała szeroko zakreślony program podniesienia i pogłębienia życia religijnego wśród prawosławnych. Plan ten w szczegółach będzie musiał ulec pewnym zmianom, lecz jeżeli w swej istocie zostanie zrealizowany, przyczyni się do znacznego uzdrowienia stosunków.

Walka z hierarchją rosyjską, ktorą prowadzą Ukraińcy i Białorusini i którą zachwycają się niektórzy polscy publicyści, nie jest znowuż zjawiskiem tak bez zastrzeżeń wspaniałem. Ukraińcy wysuwają coraz większe żądania i, powołując się na dawne tradycje, zaczynają marzyć o autokefalnej cerkwi ukraińskiej. Pierwiastki ściśle polityczne w akcji Ukraińców, niestety, są aż nadto widoczne.

Ruch białoruski?... Ten ruch godny jest politowania. Istnieje garstka inteligencji białoruskiej, ale do głosu dochodzą przeważnie nie Białorusini, lecz sprytniejsze różnej narodowości, podszywający się pod Białorusinów. Najłatwiej przecie udać Białorusina, znając język rosyjski i polski i mając trochę sprytu. Żerowanie na białoruskości przybrało już takie formy, że teraz na dźwięk wyrazu Białorusin, rodzi się pytanie: Czego on chce? Jeżeli chodzi o „białoruskich" kandydatów na stanowiska biskupów i protojerejów, są oni tego rodzaju, że każdy rozsądnie myślący człowiek będzie wolał dotychczasowych dostojników pochodzenia rosyjskiego.

Stawka na Ukraińców i Białorusinów tak zrozumiała w grze politycznej, zaznacza się dziś w akcji obrządku wschodniego. Odbywa się systematyczne unikanie polskości i podkreślanie ukraińskości czy też białoruskości w sposób nieraz bardzo ryzykowny.

Już wspominałem kiedyś mimochodem o Białoruskim Kalendarzu, redagowanym nie bez udziału o.o. jezuitów obrządku wschodniego. W kalendarzu tym wiele mówi się o „białoruskiej" unji brzeskiej, o działalności „białoruskich" o.o. jezuitów w Albertynie i t.p. oraz został podany wymowny wykaz chronologiczny ważniejszych w dziejach Białorusi zdarzeń. A więc w r. 1649 odbyło się... powstanie na Białorusi. Jakiś, bliżej nieznany białoruski Kościuszko walczył z Polakami na czele narodu białoruskiego!... W r. 1918 — cud: proklamowanie białoruskiej sowieckiej republiki rad żołnierskich i robotniczych! W r. 1925 — nowe zdarzenie: założenie w Albertynie klasztoru „białoruskich" o.o. jezuitów!...

Jak Białorusini — katolicy mają pogodzić radość z powodu zorganizowania w Mińsku „białoruskiego" komunistycznego, a więc ateistycznego sowietu z pracą misyjną oo. jezuitów, trudno nawet i wyobrazić sobie, ale to jest niezmiernie charakterystyczne, że dla zdobycia prawosławnych w Polsce, pewni misjonarze gotowi są czule się uśmiechnąć nawet do bezbożników „białoruskich" w Sowietach, byle nie być posądzonymi o stosunki z „trefnymi" Polakami!..

Prawosławni jednak nie doceniają tej ofiarności kapłanów, jakiej kto sobie życzy (byle nie polskiej!) narodowości. Jakgdyby w odpowiedzi na całkiem zdecydowaną antypolską taktykę „wschodników", powstał w Cerkwi prawosławny „zachodni obrządek" grupujący „katolików, nie uznających papieża". Kapłani tego obrządku, Polacy, noszą sutanny, golą brody, odprawiają nabożeństwo podług liturgji katolickiej, w języku polskim.

Zamęt w pojęciach religijnych, z takiem powodzeniem zapoczątkowany przez „prawosławnych, uznających papieża"... Po pewnym czasie nikt już nie będzie wiedział, kim jest: katolikiem, czy też prawosławnym!

W tych warunkach „pomniejszania Żyrowic", preparowanie dziejów unji w Polsce podług własnych upodobań, wydaje się szczególnie niebezpiecznem. Na antypolski obrządek wschodni, Cerkiew już odpowiedziała polskim obrządkiem zachodnim.

Dziś Cerkiew broni się, puszczając w ruch wszelką broń — od połajanek i fałszów do niezwykle zręcznych posunięć dyplomatycznych.

Jeszcze parę lat działalności misjonarzy obrządku wschodniego i zreorganizowana i skonsolidowana wewnętrznie Cerkiew prawosławna, rozpocznie ofenzywę, wysuwając, jako awangardę Polaków — prawosławnych zachodniego obrządku...

Nie! Nie maskarada, nie pomniejszanie wartości naszej przeszłości prowadzi do zgody pomiędzy Kościołami zachodnim i wschodnim!...

W. Charkiewicz.

Rozszerzenie zakresu regulowania cen

WARSZAWA 1 paźdz. (tel. wł.) W Dz. Ust. Nr. 82 ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, wydane w porozumieniu z ministrami Skarbu, Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Reform Rolnych o regulowaniu cen przetworów zbożowych, chleba, mięsa i jego przetworów oraz cegły. Rozporządzenie to oparte jest o ustawę z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku.

Ustawa ta w pierwszym swym artykule przewiduje, że celem zaopatrzenia rynku wewnętrznego w przedmioty powszechnego użytku, tudzież zapobieżeniu zwyżce cen na te przedmioty, uprawnia się ministra spraw wewnętrznych, aby po wysłuchaniu czynników fachowych i po porozumieniu się z ministrami Skarbu, Przemysłu i Handlu i Rolnictwa, regulował ceny na:

a) przemiał zbóż chlebowych i wypiek chleba;

b) przetwory zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, odzieży, nafty, węgla, żelaza i cegły.

Rozporządzenie wykonawcze wydane 24 października 1929 r. na podstawie wspomnianej ustawy przekazało uprawnienia Ministra Spraw Wewnętrznych Wojewodom z prawem dalszego przekazywania na władze administracyjne niższych instancyj. Jednocześnie rozporządzenie to wymieniało następujące artykuły, których ceny mogły podlegać regulacji przez władze administracyjne, a mianowicie: mąka, pieczywo, mięso, słonina, szmalec. Ostatnie rozporządzenie rozszerza właśnie uprawnienia wł. administracyjnych na regulowanie cen na naftę, węgiel, odzież, żelazo i cegłę.

Projekt nowelizacji ustawy o Kasach Chorych

WARSZAWA 1 paźdz. (tel. wł.) W dniu 1-go bm. obradowało w lokalu sejmowego Klubu BBWR. szereg grup komisyjnych i regjonalnych, a mianowicie: grupa samorządowa, ochrony pracy, oświatowa, regjonalna wołyńska, lwowska oraz zarząd grupy ludowej.

Na posiedzeniu grupy samorządowej vice-marszałek dr. Polakiewicz w wyniku szeregu konferencyj wysunął projekt nowelizacji przepisów ustawy o Kasach Chorych.

Projekt ten zmierza w dwóch kierunkach: wyłączenia pracowników komunalnych z pod przymusu ubezpieczenia w Kasach Chorych i zapewnienia im leczenia przez Związki Komunalne oraz cofnięcia Kasom Chorych przywileju opłacania w szpitalach samorządowych połowy składek za leczenie ubezpieczonych. W ten sposób nastąpiłoby znaczne odciążenie kosztów samorządów.

Projekt ma być wniesiony do laski marszałkowskiej jako wniosek poselski klubu BBWR.

Nowa taryfa wyrobów tytoniowych

WARSZAWA. PAT. — W nrze 82 dziennika ustaw z dnia 30 września 1932 roku ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 30 września 1932 r. zmieniające rozporządzenie ministra skarbu z dnia 8 kwietnia 1932 r. o ustaleniu taryfy na wyroby tytoniowe. Zgodnie z tem rozporządzeniem szereg wyrobów PMT. podlega obniżce cen, tak np. papierosy egipskie odnikotynowane z gr. 10 za sztukę obniżone są na 8.5 gr., egipskie przednie odnikotyzowane z 12,5 na 11, papierosy „Ergo" odnikotyzowane z 7,5 na 7, płaskie z 5.5 na 5, machorka przednia z 14 zł. na 12 zł. za jeden kg. Wreszcie cena tytoniu machorki obniżona została z 12 zł. na 10 zł. za jeden kilogram.

Przyjaźń polsko-szwajcarska
uroczystości stulecia emigracji polskiej

BERN PAT. — Prezydent Federacji Szwajcarskiej Motta przyjął w pałacu rządowym w otoczeniu ministrów Dinicherta i Stoutza, ministra Zaleskiego, któremu towarzyszył szef gabinetu Szumlakowski, poseł polski w Bernie Modzelewski i radca poselstwa Skowroński.

Minister Zaleski wręczył prezydentowi Motta wazę z bronzu wysokości zgórą 1 metr, na znak wdzięczności Polski za gościnne przyjęcie okazane w swoim czasie przez Szwajcarję emigrantom polskim. Na wazie tej znajdują się wypukłe rzeźby, wyobrażające przybycie Legjonu Polskiego do granicy szwajcarskiej, grobowiec Kościuszki, sylwetę zamku w Rapperswilu oraz napis, w którym Polska wyraża swą wdzięczność Szwajcarji. U góry znajduje się wypukłe rzeźbiony orzeł polski. Przy okazji wręczenia wazy p. minister Zaleski wygłosił przemówienie, na które odpowiedział prezydent Motta. Następnie goście polscy podejmowani byli przez prezydenta Mottę.

TELEGRAMY

PODZIĘKOWANIE DLA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

WARSZAWA. PAT. — W dniu 1 bm. przybyli do Belwederu kpt. Komar oraz inż. Rohoziński, celem złożenia p. Marszałkowi Piłsudskiemu imieniem rodziny tragicznie zmarłych lotników śp. por. Żwirki i inż. Wigury podziękowań za okazane wyrazy współczucia.

„NAJSZYBSZA KOBIETA ŚWIATA" WRACA DO POLSKI

NOWY YORK. PAT. — W sobotę na pokład polskiego okrętu „Pułaski" wsiadła Walasiewiczówna, najszybsza kobieta świata, tryumfatorka ostatnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles. Walasiewiczówna przybywa do Polski, aby kształcić się w Instytucie Wychowania Fizycznego, do którego już została przyjęta.

MECZ WĘGRY —POLSKA 50:32

BUDAPESZT. PAT. — W sobotę rozegrany został trzeci i ostatni międzypaństwowy lekkoatletyczny mecz naszej reprezentacji, mianowicie Polska — Węgry w Budapeszcie.

W przeciągu tygodnia Polacy rozegrali trzy bardzo ciężkie spotkania, nieznacznie wygrywając jedynie z Czechami, przegrywając następnie z Austrję i wreszcie ponosząc porażkę w Budapeszcie.

Mecz z Węgrami zakończył się zwycięstwem Węgrów w wysokim stosunku 50:32

DEFRAUDACJE W KATOWICACH

KATOWICE. PAT. — Dziś zaaresztowany tu został Zbigniew Slesiński, były urzędnik dyrekcji przedsiębiorstw księcia Pszczyńskiego, podejrzany o defraudację 13 tysięcy złotych na szkodę adwokata warszawskiego dr. Wyrostka. Slesińskiego odstawiono do więzienia w Katowicach.

NĘDZA W PARYŻU

PARYŻ. PAT. — W jednym z domów przy ulicy Vercingetorixa znaleziono trupy 2 Amerykanów, podających się za literatów, którzy przed 10 dniami popełnili samobójstwo. Jak przypuszczają, powodem samobójstwa była nędza.

WIELKI POŻAR W BRUKSELI

BRUKSELA. PAT. — W miejscowej elektrowni wybuchł skutkiem krótkiego spięcia pożar, który przyjął groźne rozmiary. Wobec zniszczenia elektrowni, miasto pozbawione jest prądu. Istnieje obawa, że w dniu jutrzejszym nie ukażą się dzienniki.

PARALIŻ DZIECIĘCY

BUDAPESZT. PAT. — Paraliż dziecięcy w mieście Szegedzie pociągnął za sobą dotychczas 10 ofiar. Ilość zachorzeń przekracza 100. Ponadto w mieście grasuje epidemja tyfusu, na którą zapadły 153 osoby.

Katastrofa statku polskiego „Niemen"
Zderzenie na morzu — „Niemen" poszedł na dno — Załoga uratowana

WARSZAWA PAT. — Dziś w nocy koło Goetelborga zatonął statek handlowy „Niemen", własność Żeglugi Polskiej a to wskutek zderzenia z drugim okrętem nieustalonej jeszcze przynależności państwowej. Załoga statku została po 7 godzinach uratowana. Statek wiózł ładunek węgla i był ubezpieczony.

STOKHOLM PAT. — O szczegółach katastrofy „Niemna" donoszą: W chwili katastrofy kapitan „Niemna" znajdował się na mostku kapitańskim. Noc była mglista, padał deszcz. Morze było bardzo wzburzone. Około godziny 3 kapitan zauważył nagle w odległości 25 metrów statek, zbliżający się z wielką szybkością. W chwilę potem nastąpiło gwałtowne zderzenie. Dziob statku „Lahwill" uderzył „Niemen" niemal w sam środek wybijając wielką dziurę, przez którą wdarły się natychmiast strumienie wody. Pozatem jeden z masztów „Niemna" złamał się, niszcząc aparat radjowy. Kapitan zrzucony przy zderzeniu z mostku, został zraniony w rękę, niemniej jednak zadzwonił natychmiast na alarm, wzywając załogę na pokład.

Rzucono się do spuszczania łodzi ratunkowych. Większość członków załogi była prawie naga i starała się oddalić jak najszybciej od parowca, aby uniknąć wciągnięcia przez wodę, gdy parowiec zacznie tonąć. „Niemen" zatonął w 7 minut po zderzeniu. Załoga, wiosłując utrzymała się na morzu w ciągu 7 godzin, przy bardzo wielkiej fali. Zauważono na wreszcie została przez parowiec szwedzki „Kronprincessa Margareta".— Dwa inne parowce przeszły opodal, nie zauważywszy rakiet, wypuszczanych przez marynarzy - rozbitków. Rozbitkowie zostali wyratowani przez marynarzy „Kronprincessa Margareta", przyczem -okazało się że wielu z pośród rozbitków jest rannych, nie wiadomo jednak dotychczas, czy rany te są poważne.

POMNIK OBROŃCOM PRZEMYŚLA Z ROKU 1914-go

BUDAPESZT. PAT. — Dnia 11 bm. odbędzie się w Budapeszcie uroczyste odsłonięcie pomnika ku czci poległych w czasie oblężenia przez Rosjan Przemyśla w roku 1914—1915. Komitet budowy pomnika wysyła do Przemyśla specjalną delegację, celem zaproszenia na tę uroczystość komendanta Przemyśla gen. Tessaro oraz burmistrza miasta.

Kryzys gabinetowy w Estonji

TALLIN PAT. — Po zatwierdzeniu przez gabinet programu gospodarczego ministra gospodarki narodowej, który to program przewiduje redukcję płac urzędników o 15 proc. i dąży do wprowadzenia premij wywozowych, Ministrowie spraw zagranicznych Pung, wewnętrznych Anderkopp i obrony narodowej Kerem, wszyscy trzej należący do centrum narodowego, podali się do dymisji.

Trąba powietrzna nad Włochami

RZYM PAT. — Nadchodzą tu wiadomości z północnych i środkowych Włoch o gwałtownych burzach, trąbach powietrznych i oberwaniach chmur. — W miejscowości Pistoi oberwanie się chmury spowodowało miljonowe straty w mieście i okolicy. Ulewny deszcz padał bez przerwy przez 4 godziny, zalewając monumentalny cmentarz, łamiąc drzewa i rujnując ściany domów wiejskich. Pod Medjolanem trąba powietrzna zerwała około 100 dachów, wyrwała kilkadziesiąt słupów telefonicznych i telegraficznych i zrujnowała kościół w miejscowości Cornaredo.

Trąba powietrzna rzuciła olbrzymie masy wody na wybrzeże, niszcząc domostwa, łodzie rybackie itp. Cały półwysep Apeniński znajduje się pod wielkiem ciśnieniem barometrycznem i objęty jest falą dusznego gorąca, dającego się we znaki na skutek sirocco, który wieje od kilku dni bez przerwy.

Uczczenie ś. p. Żwirki w Berlinie

BERLIN PAT. — Wręczenie zdobytych przez lotników polskich podczas tegorocznego Challenge'u nagród odbyło się bardzo uroczyście w siedzibie Aero klubu Niemieckiego. Podczas przyjęcia na cześć delegatów Polskiego Aeroklubu mjr. Kwiecińskiego i kpt. - pilota Skarżyńskiego wygłosił przemówienie prezes Aeroklubu Niemieckiego mjr. Koehler, który w podniosły słowach uczcił pamięć bohaterskich lotników Żwirki i Wigury, zwycięzców konkursu, którym nie sądzone było odebrać zdobytych nagród osobiście.

Przemówienia mjr. Koehlera zebrani wysłuchali stojąc. Na uroczystości obecni byli wszyscy lotnicy niemieccy ,biorący udział w raidzie z Morzikiem, Possem i Seidemanem na czele, przedstawiciele m-stwa komunikacji, nadburmistrz dr. Sahm i wielu innych.

SILVA RERUM

Trochę statystyki, charakteryzującej współczesne nasze stosunki. Przedewszystkiem: komu się lepiej powodzi — mężczyznom, czy też niewiastom?

Gazeta Lwowska (213) przekonywająco dowodzi, że jeżeli chodzi o pracę najemną, mężczyźni są lepiej płatni od kobiet, ale właśnie dlatego, łatwiej ulegają redukcji, wskutek czego bezrobotnych mężczyzn jest więcej, niż kobiet:

Jeżeli wziąć ostatnie pięciolecie, to od r. 1927 liczba mężczyzn, utrzymujących się z pracy najemnej wzrosła do chwili obecnej o 11.7 proc. (z 1.548 tys. do 1.729 tys.), gdy kobiet o 16,3 proc, (664 do 772 tys.), — Przytem okazuje się, że bezrobocie wśród mężczyzn stale jest większe, aniżeli wśród kobiet Tak więc na 100 mężczyzn i kobiet, żyjących z pracy najemnej, w r. 1929 — 5 i 4, w r. 1930 — 7 i 6 w r. 1931 — 12 i 8 i w r. 1932 14 i 8....

Stanowiska gorzej płatne, do 200 zł. miesięcznie, obsadzone są przez mężczyzn w ilości 9.4 proc. do ich ogólnej ilości, kobiet zaś — 17.6 proc., od 200 do 400 zł. — mężczyzn 31.6 proc., kobiet — 40.6 proc. i 400 — 600 zł. — mężczyzn 27.3 proc., kobiet — 29.9 proc. — Tym sposobem, najlepiej płatne stanowisko pozostaje dla mężczyzn 31,7 procent, dla kobiet tylko 11,9 proc. Nic dziwnego, że kryzys ruguje przedewszystkiem droższego pracownika, a na tem tracą mężczyźni, zyskują kobiety.

Jeżeli chodzi o stan oświaty w Polsce, kobiety górują nad mężczyznami w sposób nie budujący zachwytu: ilość analfabetek jest większa od ilości analfabetów. Podług wyznań analfabeci najliczniejsi należą do wyznawców Cerkwi prawosławnej, najmniej liczni — do ewangelików.

O tem informuje **Kurjer Warszawski** (265):

U nas w miastach mężczyźni - analfabeci stanowią 15.9 proc. ogółu, kobiety 21.0 proc., na wsi — 34.7 proc. i 41 proc. Największe różnice występują na jaw w zależności od wyznania. Katolicy ogółem mają 24,8 proc., analfabetów (kobiet 26.3 proc. i mężczyzn 23,1 proc.), ewangelicy — 12.5 proc. (kobiet 13,0 proc. i mężczyzn 12.0 proc.), Żydzi — 28.3 proc. (w tem mężczyzn 25,2 proc. i kobiet 31.0 proc.). Bardzo wysoki odsetek analfabetów wykazują greko-katol. — ogółem 48.8 proc. (mężczyźni 44,2 i kobiety 53,1 proc.), najwyższy prawosławni 72,0 proc. (mężczyźni 59.1 proc. i kobiety 84.3 proc.)

Najniższy odsetek analfabetów wśród mężczyzn wykazują ewengelicy w miastach (7.0 proc.), dalej następują kobiety tegoż wyznania również w miastach — 9,1 proc., potem idą katolicy w miastach , mężczyźni 11,5 proc. ewangelicy na wsi — mężczyźni 13,8 proc., kobiety 14.6 proc., wreszcie kobiety katolickie w miastach 15.6 i t.d. Najwyższy procent analfabetów stwierdzono wśród kobiet wyznania prawosławnego na wsi, bo aż 86,4 proc.

Liczba analfabetów waha się u nas w zależności od wyznania w granicach od 7 proc. do 86.4 proc.

Jak widać, na brak analfabetów narzekać nie możemy!... Z tem zjawiskiem łączy się inne, dotyczące warunków i popłatności pracy literackiej, o czem mówi **Il Kurjer Codz.** (272).

W roku 1929 (bo do tego właśnie roku odnoszą się dane statystyczne) 13 autorów t.j. 8 proc. ogólnej cyfry nie otrzymało za swoją pracę żadnego wynagrodzenia, 56 autorów, czyli 36 proc. sumy ogólnej nie potrafiło zarobić piórem nawet 100 zł. miesięcznie. 21 pisarzy nie dociągnęło do 200 zł. miesięcznie. Klasa wybranych t. j. pisarzy zarabiających powyżej 1.000 zł. miesięcznie jest bardzo nikła, bo liczy zaledwie 13 osób, t.j. 8 procent liczby ogólnej.

Przeciętna zarobków wypada jeszcze gorzej. Poza jednym, czy dwoma literatami, którzy zarabiają sporo — przeciętny zarobek polskich pisarzy nie przekracza 3,528 zł. rocznie, czyli niespełna 300 zł. miesięcznie. Oczywiście z zarobków tych należy odtrącić wydatek na materjały i narzędzia pracy, na książki, studja i podróże. Jeżeli zważyć, że 72 proc. pisarzy musi dbać o byt swych rodzin — to uprzytomnimy sobie jak, trudno jest im „związać koniec z końcem".

Logiczną koniecznością tego stanu rzeczy jest uciekanie od właściwej pracy literackiej na inne pola zarobkowe a więc już to do dziennikarstwa, już to do nauczycielstwa. Okazuje się bowiem, że pisarze czerpią z twórczości literackiej zaledwie 34 procent dochodu, podczas, gdy główne źródło ich zarobków stanowią inne zawody. Pisarze polscy z zasady niemal nie oszczędzają i w ten sposób nie zabezpieczają sobie starości. Procent pisarzy zadłużonych przerasta 8-krotnie procent oszczędzających! Zaledwie 8 procent ogółu polskich pisarzy wie, co to są oszczędności.

Ostatnie zdanie jest jednak bardzo nieścisłe: ach! pisarz polski dobrze, aż za dobrze wie, co to jest oszczędność!...

Jego budżet jest przerażająco „oszczędny"... Rzecz jasna, iż brzęczących „oszczędności" w banku żaden literat nie ma!...

Lector.

Zjazd inżynierów kolejowych w Wilnie

2, 3 i 4 października obradować będą w Wilnie delegaci Związku Inżynierów Kolejowych z całej Polski.

Stare Wilno, miasto o przepięknej historji i wspaniałych tradycjach, serdecznie i gorąco wita elitę inteligencji kolejowej.

Z dumą musimy stwierdzić, że, pomimo ciężkich warunków gospodarczych, panujących netylko w naszym kraju , ale na całym świecie, kolejnictwo nasze nie stanęło w miejscu, a stale rozwija się, budząc uznanie zagranicy.

Kolejnictwo polskie ma za sobą chlubne karty swej tak pożytecznej i tak doniosłej działalności dla kraju.

Niezbyt dużo lat dzieli nas od czasu odzyskania niepodległości, bo lat czternaście i pomimo dewastacyjnej gospodarki kolejowej okupantów, posiadamy dziś doskonały tabor kolejowy i odpowiedni personel a sprawność techniczna naszych kolei sięga wyżyn doskonałości, czego dowodem— coroczne wycieczki studentów politechnik zagranicznych, przyjeżdżających do Polski na studja, a nierzadko, i na specjalizację.

Jeśli chodzi o Wileńszczyznę, to XI-ty Zjazd Inżynierów Kolejowych winien poruszyć sprawę rozbudowy linij kolejowych na naszych ziemiach.

Nie trzeba bowiem zapominać, że Wileńszczyzna nie posiada potrzebnej ilości linij kolejowych i pod ty mwzględem jest wybitnie upośledzona. Dużo miast i miasteczek niema połączenia zapomocą kolei i posługiwać się musi, jeśli nie autobusem, to najprymitywniejszym środkiem komunikacyjnym — furmanką.

Od obecnego zjazdu należy oczekiwać, że wyłoni w tym kierunku konkretne projekty, które zostaną z czasem zrealizowane, jeśli dzisiejsza sytuacja gospodarcza na to nie pozwala.

Gęsta sieć komunikacyjna jest podstawą gospodarczego i kulturalnego rozwoju kraju, o czem nie należy zapominać.

Obradom Zjazdu życzymy pełni powodzenia i zrealizowania szczytnych zamierzeń w dziedzinie rozbudowy nasego kolejnictwa i jego technicznego usprawnienia.

FŁ.

W SPRAWIE ZNIŻKI CEN WYROBÓW TYTONIOWYCH

Z dyrekcji PMT., do której zwróciliśmy się po wyjaśnienie w sprawie zniżki cen, dowiadujemy się, że przy wyborzei gatunków, kierowano się przedewszystkiem zasadą obniżenia cen względnie dania taniego papierosa najbardziej niezamożnym sferom społeczeństwa. W tym celu wprowadzono nowe papierosy pod nazwą „Cienkie" po 1,5 gr. za sztukę. — Jest to papieros, wyrabiany wyłącznie z polskich liści tytoniowych i jest bezustnikowy. Jest to najtańszy dziś papieros w Europie. — Dla przykładu wystarczy wskazać, że najtańszy papieros w Niemczech t. zw. „papieros dla bezrobotnych" kosztuje około 4 gr., we Francji 3 gr. itd. Obniżenie ceny „płaskich" o półgrosza za sztukę wydaje się pozornie nieznaczną zniżką, zważyć jednak należy, że sprzedaje się go (w ubiegłym roku) ponad 700 miljonów sztuk rocznie.

Machorka stanowi 65 proc. całego spożycia ilościowego tytoniu, czyli że zniżka ceny przedniej machorki o 14,2 proc. i zwykłej o 16.5 proc. stanowi poważną redukcję wpływów.

Ceny innych gatunków nie dały się zniżyć ze względów kalkulacyjnych, przyczem sprzedaż niektórych z nich, jak „Aromatica" (3 grosze sztuka) stale podnosi się, a nie spada (w ubiegłym roku sprzedano około 1400 miljonów sztuk), co wskazywałoby na wzięcie i dostateczną taniość papierosa.

Niezależnie od wprowadzonej zniżki PMT stale ulepsza gatunki swych wyrobów, co również wymaga dużego nakładu kosztów.

Dla przykładu wreszcie wskazać należy, że na samej machorce skutkiem zniżki wpływy zmniejszą się o 22 miljony zł. rocznie, biorąc za podstawę ubiegły rok.

Polski rekord wysokości

WARSZAWA. PAT. — W dniu 1 października w godzinach popołudniowych, wobec członków komisji sportowej Aeroklubu R. P. inż. Grzeszczyka i inż. Polturaka, zostały otwarte barografy samolotu, na którym inż. Drzewiecki w dniu wczorajszym zaatakował międzynarodowy rekord wysokości w grupie II kategorji samolotów turystycznych.

Barografy wykazały wysokość około 6500 m., jednak według obliczeń, przeprowadzonych w Instytucie Badań Technicznych Lotnictwa przy zastosowaniu specjalnych międzynarodowych norm wysokości, ustalono, że wnoszony przez Polskę do zatwierdzenia międzynarodowy rekord wysokości wynosić będzie 6023 m. Nowoustalony przez lotnika polskiego inż. Drzewieckiego międzynarodowy rekord wysokości przewyższa dotychczasowy rekord lotnika francuskiego Reginensi z 1931 r., o przeszło 700 metrów.

Badanie wynalazku wilnian
nowego typu silników

WILNO .— Wczoraj wieczorem przybyła do Wilna liczna specjalna komisja w składzie najwybitniejszych specjalistów — dygnitarzy Państwowych Zakładów Inżynierji i Instytutu Badań Inżynierji z udziałem przedstawicieli poważnych firm francuskich i szwajcarskich w celu ostatecznego zbadania wynalazku wilnian — braci Kułaków, zakładającego osnowę budowy nowego typu silników lotniczych, samochodowych i stacyjnych.

W dniu dzisiejszym autobus „Brockvay" p. Jurasowa przy pomocy i współudziale którego wynalazek powstał, rozwijał się i wykształcił — o godz. 7,30 wyrusza z komisją w egzaminacyjną podróż.

Niejednokrotne dotychczasowe badania dawały nadspodziewanie dobre wyniki.

Generał Nobile pojechał do Sowietów

Dnia 30 września br. przejechał przez Stołpce generał Nobile, który ma zamiar zatrzymać się na kilka dni w Moskwie.

Obrabowanie kaplicy

WILNO. — W nocy na sobotę 1 bm. we wsi Ustronie gm. zaleskiej nieznani sprawcy włamali się do miejscowej kaplicy, którą doszczętnie obrabowali.

Włamywacze rozbili skarbonki, zabierając stamtąd pieniądze, złożone jako ofiary na odbudowę kaplicy.

Pozatem złodzieje pozabierali obrusy i inne przedmioty kościelne.

Wypadek lotniczy

WILNO. — Onegdaj na polach folwarku Sawicze gm. juraciskiej skutkiem braku benzyny w motorze opadł samolot 5 pułku lotniczego. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności piloci wyszli bez szwanku. Samolot również nie został uszkodzony.

SPORT

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE

Sezon letni kończy się. Dzisiejsze imprezys portowe będą jednym z końcowych akordów. Osiem najróżnorodniejszych imprez, to dużo, nawet jak na Wilno.

Od samego rana — rad mo[illegible] wy Wil. Twa C. i M. na trasie Wilno — Raduń — Wilno.

Od 9 rano na kortach AZS-u międzyklubowy mecz tenisowy 1 pp. Leg—AZS. Na kortach zobaczymy: 1 pp. — p. Hudybową, kpt. Korolnyka, p. Patyrę, Wojkowa i p. Korneluka. AZS — p. Piekarska, Grabowieckiego, Turczyńskiego, Kopcia i Piotrowicza.

Na Stadjonie Ośrodka WF. kilka naraz imprez. Od 10 rano mecz tenisowy reprezentacyj KS. Rodziny Wojskowej Lidy i Wilna. Ze strony Wilną wystąpią panie: Monwid - Olechnowiczowa, Reissowa i Pfeifer[illegible]

Na boisku od 9tej trójbój lekkoatletyczny pań, poczem od 11,30 lekkoatletyczne mistrzostwa szkół żeńskich m. Wilna. — (Wczoraj z racji niepewnej zrana pogody mistrzostwa zostały odwołane .

O 2 po pol. regaty długodystansowe na trasie Werki — Wilno. Jakoby zgłosiły się tylko dwie osady: Pol. Kl. Sportowego i WKS. 3 sap.

O 3-ciej na boisku Makabi ciekawy mecz piłkarski 1 pp. Leg — ŻAKS.

Wojskowi wystąpią w swym pełnym — „ligowym" składzie. Wynik meczu będzie wskaźnikiem obecnej formy obu drużyn. Wojskowi szykują się do półfinału w walkach o wejście do Ligi, ŻAKS. chce być najsilniejszą w Wilnie drużyną żydowską.

O 7mej w sali Ośrodka WF. (Ludwisarska 4) pierwszy w tym sezonie mecz bokserski.

Będzie to propagandowy mecz bokserski Pogoni. Walczyć będzie 8 par — wszystkie wagi.

Tego chyba starczy na jeden dzień. *(t)*

„HERBACIANKA" Oskara Wojnowskiego
codzienny napój dla zdrowych i chorych. Nie zawiera teiny, jak zwykła herbata nie rozstraja organizmu. Żądać w aptekach i składach aptecznych **CENA Zł. 2.50** Broszury p. t. „Jak leczyć choroby ziołami leczniczemi" i porady listowne wysyła bezpłatnie **Biuro Sprzedaży Specyfików Oskara Wojnowskiego** Warszawa, Pl Krasiński.h 8, tel. 11 91 79

SIDOL

ULUBIONA PASTA DO OBUWIA

Podziękowanie

Tą drogą składamy najserdeczniejsze podziękowanie Pani Doktór Dowgiałło-Moszyńskiej za dokonanie operacji synkowi naszemu oraz za troskliwą opiekę i staranie Doktorowi Łukowskiemu i całemu personelowi wydziałów chirurgicznego i wewnętrznego dziecinnego szpitala miejskiego na Antokolu.

Wacławostwo Cywińscy

Dr. med. E. CHOLEM
urolog
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych przyjm. 12 — 2 i 5—7. — Jagiellońska 8. tel. 10-63

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego

podaje do wiadomości, że od dnia 1 października 1932 r. obowiązują następujące detaliczne ceny sprzedażne

spirytusu skażonego (denaturatu)

w butelkach: za 0,5 litra — zł. 0,65; za 1 litr — zł. 1,10
(łącznie z butelką)
w blaszankach 2-u i 5-cio litrowych po zł. 0,95 za 1 litr
(zastaw; za blaszankę 2-u litrową — zł. 1,—; 5-io litrową — zł. 1,60)

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY „GRODZISK"
W GRODZISKU — MAZOWIECKIM
POD CAŁKOWICIE ZMIENIONYM KIEROWNICTWEM
LEKARZ NACZELNY
DR. MED. LUCJAN KORZENIOWSKI
BYŁY STARSZY ASYSTENT UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO
B. LEKARZ SZPITALA PRZEMIENIENIA PAŃSK. W WARSZAWIE
PIERWSZORZĘDNA OPIEKA LEKARSKA
CHOROBY WEWNĘTRZNE NERWOWE I CUKRZYCA
INFORMACJE: DR. CZESŁAW SIJCIANKO WILNO, DĄBROWSKIEGO 7

Komunalna Kasa Oszczędności m. WILNA

podaje do wiadomości posiadaczy wkładów oszczędnościowych w Kasie, że w losowaniu odbytem w dniu 1 października 1932 r. wygrane po 500 zł. (pięćset złotych) każda padły na następujące numery: 327, 343, 777, 919, 1892, 1944, 1961. 2056, 332[illegible], 4446.
Jednocześnie podaje się do wiadomości osób pragnących brać udział w następnem losowaniu dnia 1 kwietnia 1933 r., że do tego losowania będą dopuszczone również książeczki wydane przez Komunalną Kasę Oszczędności m. Wilna do dnia 15 paźdz. 1932 r.
(—) **Józef Korolec**
Prezes Zarządu K.K.O. m. Wilna

KTO RZECZYWIŚCIE PRAGNIE!!!
nabyć tanio materjały **z rzędu najwyższych co do jakości w Polsce** na damskie kostjumy i płaszcze, na męskie ubrania wizytowe, sportowe, smokingi, fraki, palta, bekiesze, pokrycia futer i t. d. — ten, rzecz jasna, nie omieszka nas odwiedzić. —:— —:— —:— —:—
GUSTAW MOLENDA i Syn
Fabryki Sukna w Bielsku n/Śląsku. Istn. od 1850 roku
SKŁAD FABRYCZNY WILNO, NIEMIECKA 22.
UWAGA: Nasz Skład Fabryczny jest jedyny w Wilnie przy ul. Niemieckiej 22.

„TRYUMF I ŚMIERĆ NA PODNIEBNYCH SZLAKACH"
napisał B. W. ŚWIĘCICKI
Pierwsza ilustrowana broszura o poległych tragicznie lotnikach-bohaterach
por **Fr. ŻWIRCE** i inż. **St. WIGURZE**
Żądać we wszystkich kioskach i księgarniach
Cena tylko 1 złoty.

SKURJAT Antoni Art.-Fotograf **Śniadeckich 4**
Przyjmowane są również **roboty amatorskie.** Dla młodzieży specjalny rabat,

SPRZEDAŻ FIBRY
Składnica Mundurowa Warszawa sprzedaje loco mogazyn (bez opakowania) fibrę amerykańską i szwedzką w arkuszach o grub. 1,2 mm. przy wymiarach 1,36 x 2 mtr. i o grub. 1,3 mm. przy wymiarach 1.20 x 2 5 mtr. po cenie zł. 3 gr. 20 za 1 kg. w dowolnych ilościach nie mniejszych jak 100 kg
Zamówienia kierować pod adresem Składnicy Mundurowej Warszawa, ul. Jagiellońska Nr. 54
Zarządca Składnicy
(—) **Matauszek** kapitan

ROŚLINNY PUDER **ABARID**
O SUBTELNYM TRWAŁYM ZAPACHU
NIE ZAWIERA METALI, NIE PSUJE CERY, A NADAJE JEJ MATOWOŚĆ I DELIKATNOŚĆ.

Z ARCHIWUM WILEŃSKIEJ PRZESTĘPCZOŚCI.

Morderstwo przy ulicy Popławskiej

II

ZŁOTO

Ściemniało się już, gdy do pracowni jubilerskiej Mackina Gierszona przy ul. Niemieckiej 31, ktoś zapukał. Był to Chaim Oszer, właściciel małego sklepu zegarków przy ul. Wileńskiej 8. Rozwinął małą paczuszkę i pokazał złoto. Były to złote koperty od zegarków, pogięte i połamane. Oszer proponował je na sprzedaż jako łom, oraz okazyjnie parę kolczyków. Gierszon jest człowiekiem ostrożnym, bo go tak życie nauczyło i choć znał Oszera dobrze, wziął kawałki złota, zważył je w ręce, spojrzał przez lupę, obejrzał próby, następnie odłożył koperty z powrotem i zajął się pracą. Oszer siedział spokojnie, bo gdzie miałby się w tej chwili śpieszyć. Po chwili rzekł, jak się to mówi: cedząc każde słowo:

— Nu...

— Ile?

— Co znaczy ile?!

Po długich targach Gierszon zapłacił dobrą cenę, bo po 1 dolara 63 centów za złotnik, a było tych złotników 11-cie. Za parę kolczyków dał 8 złotych. Działo się to dnia 29 września, czyli w dwa dni po morderstwie na ul. Popławskiej, ale co może obchodzić solidnego kupca i jubilera jakieś tam morderstwo: „a finstere jor na wszystkich złodziejów i bandytów!"

1 października miał już Gierszon z tego złota 36 zrobionych krzyżyków i 14 sztuk kolczyków w formie półksiężyca, kiedy właśnie wkroczyła policja. Zapytała, czy nie kupował jakiegoś złota, zegarków, lub innej biżuterji? — Gierszon przyznał się odrazu, że kupił, on wogóle nie rozumiał, co znaczy nie przyznać się! co można wiedzieć i w jaką głupią aferę być zamieszanym przez same nicztożne 11 złotników wagi! Kupił od Oszera. — Uj! żeby tego człowieka on nieznał wcale i poco jemu to złoto, poco ten zarobek!... Oddał zaraz wszystkie 36 krzyżyków i całe czternaście sztuk kolczyków. Przez całą noc nie mógł wogóle zasnąć, że miał coś podobnego w ręku i myślał i przypominał sobie różne rzeczy. Po dwóch dniach przypomniał, że kupiona para kolczyków może też pochodzić z kradzieży, zawinął je w papierek i odniósł również do urzędu śledczego. Miał teraz sumienie, jak to z kryształu! choć na niem stracił wyraźnie 168 zł. 10 groszy i jednego dolara.

Chaim Oszer zapytany dlaczego nie zainteresował się skąd pochodzi kupione przez niego złoto, wzruszył ramionami: co znaczy interesować się! Przyszedł przecież do niego jego stary znajomy Kłodan Bolesław. Zna go jak pracował jeszcze u Niewiadomskiego, Zawsze myślał, że to uczciwy i solidny chłopiec. Dlaczego nie miał kupić?! — kupił i sprzedał Gierszonowi. Same głupstwo zarobił, 13 złotych zarobił on na tej całej tranzakcji, przecież nigdyby tego nie robił gdyby wiedział!...

A więc Kłodan... podejrzenia stały się pewnością.

PALCE NA SZYBIE.

Poprzednio już nieomylnym śladem skierowała śledztwo — szyba, znalezio na rano, dnia 28 września, oparta o parkan.

Gdy mianowicie nazajutrz po morderstwie sąsiedzi zauważyli wyjęte okno w mieszkaniu Kołodzinów, gdy nikt się od wewnątrz nie odzywał, drzwi nie otwierał — wszyscy zrozumieli, że stało się nieszczęście. Posłano po policję. Przez okno dostał się do środka policjant, dozorca domu i jeszcze jeden świadek. Oczom ich przedstawił się mrożący krew widok: w pokoju panował nieład, kufer rozbity był siekierą, z szafy powyciągane jakieś szmaty, a na łóżku, na łóżku... leżała uduszona własną chustką staruszka. — Bardzo energicznie wdrożono śledztwo. Zapezpieczono zwłoki, wszelkie przedmioty, któreby pościg ułatwić mogły i przedewszystkiem sprowadzono psa. — Słynny „Gniew" nic tu jednak poradzić nie mógł. Doprowadził na brzeg Wilenki, a następnie ślad zagubił. Praca w urzędzie śledczym wrzała. Daktyloskop pracował tymczasem nad kawałkami szkła i nad szybą znalezioną przy parkanie. Wyraźne odbicie palców, bardzo wyraźne. — Już poprzednio, drogą wywiadu i rozpytywań, można było ustalić, że naogół panuje jednolita opinja sąsiadów i znajomych: mógł to zrobił tylko wnuk ich, Bolesław Kłodan, wielki żulik i nicpoń. A więc porównać odbitki daktyloskopijne z podanemi w policji odbitkami kłodana, było sprawą jednej chwili. Zgadza się: to on!

Gdy Chaim Oszer przyznał się do kupionego złota — sprawca morderstwa nie ulegał już najmniejszej wątpliwości. Kto jednak byli ci wspólnicy? A że byli, o tem wiedziano, już ze źródeł konfidencjonalnych. Widziano tu i ówdzie Kłodana z innym jeszcze „osobnikiem", to znów z dwoma. — Trzeba przyznać, że nasza policja wykazała wiele sprężystości, inicjatywy i uzdolnień poszczególnych funkcjonarjuszy. Już 30 września nad ranem było wiadomo, że Bolesław Kłodan, wraz z innym towarzyszem znajdą się na dworcu kolejowym. Tego nie trzeba było drugi raz powtarzać urzędnikom służby śledczej!

NA DWORCU

O godzinie 10-ej wieczorem szli ci dwaj. Krokiem sztucznie pewnym, nie oplądając się na boki. Rysopis się zgadzał. Wywiadowca, stojący na schodkach podjazdu z oka ich nie spuszczał. Szli ci mordercy w tłumie innych dziesiątek i setek ludzi, którzy o tej porze podążają na dworzec, do pociągu i z pociągu w drogę daleką lub bliską, w tysięcznych interesach i sprawach, prywatnych i służbowych. O tej porze pełno tam ludzi, którzy biegną, popychają się nawzajem, trącają i nie mówią przytem „przepraszam", bo nie mają na to czasu. Pełno ludzi podnieconych, zdenerwowanych, porwanych w zgiełkliwe tryby życia powszedniego, w jego orbitę, w jego wiecznie śpieszący, nieustanny kołowrót — którego symbolem najwłaściwszym, przykładem najplastyczniejszym jest w dzisiejszych czasach — dworzec kolei żelaznych. Wśród nawoływań tragarzy, ryku syren automobilowych, gwizdków lokomotyw, rozhoworów dorożkarskich, wśród tej całej bieganicy i krzątaniny szli powoli dwaj mordercy, którzy ujść pragnęli zbrodni, ujść jak najdalej od ulicy Popławskiej, od Wilna, od grożącego im niebezpieczeństwa. Wynotowany mieli rozkład pociągu do Królewszczyzny, a dalej tam, het, poprzez kordon drutów kolczastych, na wschód, gdzie ręka sprawiedliwości nie sięga...

— Stać!

Zapóźno! Padło straszliwe słowo, którego się tak bali. Czyżby już po wszystkiem? Ta myśl przerażająca osłabiła ich członki. Bali się zatrzymać bez słowa i wylegitymować. Zabrano ich na posterunek policji i tegoż jeszcze dnia, przed północą, złożyli zeznania. Byli to Bolesław Kłodan i Ignacy Wiktorowicz, a opowieść ich ponura:

JAK DOKONANO ZBRODNI?

„...gdy słabe światło latarki padło na twarz śpiącej, każdemu z nas jasnem się stało, co czynić przedewszystkiem wypada". — Michałowski zlekka odchylił kołdrę na szyi i porwał staruszkę za gardło. Obudziła się. Ostatnim wysiłkiem chwyciła Michałowskiego za twarz, drapiąc mu policzki i usiłując swe starcze paznogcie skierować do oczu. W tym momencie Wiktorowicz trzymał ją za nogi. Ale podrapany Michałowski, odczuwając silny ból w twarzy, zawahał się, cofnął i puścił szyję. Wówczas z ust nieszczęśliwej wydobył się straszny, bolesny, śmiertelnie przerażony głos:

— Ratujcie!!!

W pierwszej chwili Michałowski stchórzył i zamierzał był już uciekać. Słaby to jednak był ten głos przyduszonej staruszki. Wiktorowicz puścił nogi i porwał ją za gardło, a Kłodan podał mu chustkę do kneblowania ust. Michałowski przyszedł znów całkowicie do siebie, porwał drugą chustę, jaka mu się pod rękę nawinęła i skrępował mordowanej ręce. Działo się to wszystko w błyskawicznem tempie. Wiktorowicz dusił i dusił, a Kłodan pakował jej szmatę do ust poprzez zaciśnięte zęby. W śmiertelnej samoobronie, babka ugryzła swego wnuka w palec, a potem uniósłszy się nieco ugryzła jeszcze w policzek. To były jej ostatnie wysiłki. Gdy po chwili Michałowski zacisnął jej szmatę dokoła szyi — było już po wszystkiem. Puls przestał bić.

Pozostawiono ją jak leżała. Teraz cała uwaga skierowana została w inną stronę. Kufer. Kluczy nie było przy ubraniu babki, gdzieś je musiała ukryć. Ale Kłodan wiedział, gdzie się znajduje siekiera. Kufer ciężki, solidnej, „przedwojennej" roboty nie dał się łatwo skruszyć. Bili weń trzej mordercy naprzemian, a pot obficie skropił ich czoła. Nareszcie pękł zamek. Gorączkowo szukały ręce we wnętrzu. Znaleziono jakąś szkatułkę drewnianą, jeszcze kilka metalowych. — Dość, niema czasu więcej szukać! Wystarczy! Była już przecie 5 rano. Nie sprawdzając zawartości, zamknięto z powrotem drzwi wejściowe od wewnątrz i drogą przez okno, wszyscy trzej uszli na podwórze, stamtąd na brzeg Wilenki i na Belmont. Tu nastąpił podział łupów. Było tam trochę pieniędzy i biżuterja. Każdemu przypadło w udziale po 150 złotych i po 15 rubli srebrem. Biżuterję zaś zatrzymał przy sobie Kłodan. — Michałowski skinął głową i wstał.

— Zobaczymy się jutro przy słupach na ul. Legjonowej?

— Dobrze. Odszedł.

Po pewnym czasie Kłodan z Wiktorowiczem poszli też w kierunku miasta, ale nie wprost, a drogą okrężną, aż przez Antokol. Przedewszystkiem więc kupili sobie nowe ubrania, stare zaś odnieśli na ul. Żydowską, do niejakiego Kropotowa. Tam się przebrali. Pod wpływem zakupów, planów na przyszłość, zapomnieli trochę o popełnionej zbrodni. Byli młodzi, zaopatrzeni w gotówkę — uśmiechało się im życie dalsze. Wystrojeni pojechali autobusem do Rudomina, gdzie Wiktorowicz miał przyjaciela i tam się bawili. Znów wrócili do Wilna. Dziwnie czuli się bezpieczni,

KRONIKA wileńska

NIEDZIELA
Dziś 2
Aniol. Str. Jutro Kundyd

Wschód słońca g. 5.58
Zachód słońca g 18 04

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 1 PAŹDZIERNIKA

Ciśnienie średnie: 762.
Temperatura średnia: +14.
Temperatura najwyższa: +17.
Temperatura najniższa: +8
Opad: ślad.
Wiatr: południowy.
Tendencja: bez zmian.
Uwagi: ku wieczorowi pogodnie.

PROGNOZA POGODY

Zachmurzenie zmienne, miejscami z przelotnym deszczem. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry południowe i południowo - wschodnie.

MIEJSKA

— **Urlop p. A. Piłsudskiego.** — Doradca finansowy miasta po powrocie z Warszawy,— gdzie bawi w sprawach miasta, rozpocznie korzystanie z urlopu wypoczynkowego.

— ŁAWNIK ŁOKUCIEWSKI. Pisaliśmyjuż, że ławnik Łokuciewski złożył do magistratu podanie z prośbą o przeniesienie go na emeryturę wobec choroby oczu. Magistrat postawił p. Łokuciewskiego przed komisją lekarską, która po dokładnem zbadaniu orzekła, że faktycznie cierpi on na oczy i całkowicie zasługuje na zwolnienie z zajmowanego urzędu.

W związku z tem sprawa przyznania p. Łokuciewskiemu emerytury wejdzie pod obrady Rady Miejskiej.

— **Szalety miejskie.** — Władze nadzorcze zwróciły magistratowi uwagę na potrzebę najszybszego wybudowania szaletów publicznych w śródmieściu.

— **Opłaty rynkowe.** — Magistrat postanowił obniżyć opłaty na rynku końskim i hodowlanym.

Wysokość stawek według nowego cennika jest w opracowaniu.

—POBORY PRACOWNIKÓW MIEJSKICH. Wczoraj, jako w pierwszym dniu miesiąca, pracownicy miejscy otrzymali pobory normalnie mimo, że stan kasy miejskiej nie wróżył nic dobrego.

— NOWE WARUNKI PRACY W „ARBONIE". Z dniem wczorajszym pracownicy „Arbonu" otrzymują wynagrodzenie według nowych, zmienionych warunków.

Zasadniczo pensje dotychczasowe zostały utrzymane, lecz wypłata całych poborów uzależniona jest od przepracowania pełnego miesiąca roboczego, licząc 8-godzinny dzień jako normę.

Godziny opuszczone, będą co miesiąc wytrącane z poborów.

Tow. „Arbon" zmieniając wynagrodzenie miesięczne na godzinowe, chciało zabezpieczyć się przed stratami, jakie wynikają w wypadku, gdy pracownik korzysta z jedno lub parudniowych zwolnień od pracy, za które to dni również trzeba płacić. Np. za ub. półtora miesiąca przy 230 pracownikach, zatrudnionych w przedsiębiorstwie, stracono w ten sposób 110 dni roboczych.

POCZTOWA

— **Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności** dr Henryk Gruber przybył w dniu wczorajszym do Wilna.

— **Ankieta pocztowa.** — Władze pocztowe w związku ze znacznym spadkiem rozmów międzymiastowych i liczby abonentów szukają powodów, które wytworzyły ten stan.

W tym celu poczta rozesłała do organizacyj gospodarczych ankietę z prośbą o wydanie opinji w tej sprawie.

SKARBOWA

— **Wymiar podatku dochodowego.** — Urzędy skarbowe przystąpiły do prac nad wymiarem podatku dochodowego na rok ubiegły. Wymiar dokonany będzie na podstawie złożonych przez płatników zeznań. W razie wątpliwości co do ścisłości danych każdemu płatnikowi przysługuje prawo udzielania wyjaśnień.

— WPŁYWY PODATKOWE. Bliski termin przejęcia egzekucji miejskiej przez władze skarbowe spowodował wzmożenie płatności podatków miejskich. Z sumy wpływów przewidzianej na wrzesień wpłacono przeszło 50 proc., co w porównaniu z ub. miesiącem stanowi znaczny wzrost.

Płatnicy obawiają się zbyt wysokich kosztów przy egzekucji skarbowej.

AKADEMICKA

— **Chór akademicki.** — Rok akademicki rozpoczyna się a z nim praca w chórze.

— Jeśli masz trochę głosu i dobry słuch, powiększ grono śpiewającej społeczności akademickiej i zapisz się do chóru. Pierwsza próba odbędzie się dnia 3 bm. w sali Ogniska Akademickiego (ul. Wielka 24). Początek o godzinie 19. Tamże przyjmuje się zapisy nowych członków.

Weterani chóru — pamiętajcie,, że pracę na uniwersytecie rozpoczynamy śpiewaniem, a więc niech na pierwszej próbie nikogo nie zabraknie.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **SKMA Odrodzenie** zawiadamia, iż w niedzielę dnia 2 października o godz. 9,15 zostanie odprawiona msza święta. Po mszy św. agapa i zebranie, na którem ks. prof. Hlebowicz podzieli się ze słuchaczami wrażeniami z pobytu w klasztowe Karmelitów.

— **10-ty odzyt z cyklu „Święci Pańscy"**— pt. „Św. Franciszek z Asyżu" — dra Wiesławy Woyczyńskiej odbędzie się w poniedziałek dn. 3 października o godz. 7 wiecz. w Domu Sodalicyjnym (ul. Królewska 9 II p.). Wstęp dla członków i zaproszonych gości. Zaproszenia można otrzymać od członków sodalicyj marjańskich.

— **Z T-wa Eugenicznego.** — (Walki ze zwyrodnieniem rasy). — 6 października w lokalu Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) dr. med. W. Mórawski wygłosi odczyt na temat: „Poradnictwo przedślubne".

Początek o g. 5 m. 30. Wstęp wolny.

RÓŻNE

— **Turniej szachowy.** — Wileńskie Towarzystwo Szachowe (Mickiewicza 11) organizuje w dniu 8—9 października szachowy turniej błyskawiczny. Informacje można otrzymać w zarządzie codziennie od godz. 19—21.

— **Spadek kursu czerwońca.** — Trudności płatnicze Sowietów spowodowały m. in. spadek kursu czerwońca.

W Wilnie na czarnej giełdzie obroty walutą sowiecką wobec znacznego ryzyka prawie zupełnie zanikły.

— PRZED ŚWIĘTEM STRAŻACKIEM Wczoraj wieczorem jako w przeddzień uroczystości 130-lecia straży wileńskiej, ulicami miasta przemaszerował oddział straży, poprzedzany orkiestrą.

Dziś o godzinie 8 rano przedstawiciele władz i delegacyj strażackch witają na dworcu przybywających gości, a m. in. prezesa związku głównego straży, p. wojewodę Twardo.

— **Obniżka cen obiadów.** Związek Pracy obywatelskiej kobiet, dążąc do umożliwienia szerokim kołom inteligencji spożycia zdrowego i taniego obiadu, obniżył ceny na obiady w Stołowni Związku. (Jagiellońska 3/5 m. 3) do 60 groszy. Przy miesięcznych abonentach 10 proc. zniżki.

— TYDZIEŃ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. Niedziela 2 października o godz. 9,30: zbiórka przed lokalem Z. S. Kałuciańska 11, orkiestry strzel., Komp. Z. S. ze sztandarem pod bronią, Kompanji Hufców szkolnych, PW. pocztowego i kolejowego. O godz. 10,25 przemarsz do kościoła Farnego. O godzinie 10,30 nabożeństwo w Farze z okolicznościowem przemówieniem ks. szambelana Olszańskiego. — Po nabożeństwie zbiórka przed kościołem, asystencja przy wbijaniu gwoździ do sztandaru Zw. Podof. Rez., poczem defilada. — Po defiladzie przymarsz do lokalu Z. S. i rozmundurowanie. O godz. 20 przemówienie w kinach przez mikrofon, wykonają ob.: Pawłowski i Gadomski.

— **Sekcja Kulturalno-Oświatowa** Rodziny Wojskowej w Wilnie organizuje dla p.p. wojskowych i ich rodzin, oraz osób cywilnych kursy języków obcych: dla początkujących — angielski, niemiecki i francuski i dla zaawansowanych — francuski.

Lekcje będą się odbywać dwa razy w tygodniu, wieczorem. Cena 50 groszy za godzinę, osoby cywilne jeszcze płacą 1 zł. członkowskie.

Zapisy są przyjmowane w poniedziałki i czwartki od 5 — 7 wiecz. do dnia 13-X r.b. włącznie w lokalu Sekretarjatu R. W. ul. Mickiewicza 13.

— **W obawie przed tyfusem.** — W celu zapobieżenia rozszerzaniu się tyfusu brzusznego wydano cały szereg zarządzeń. Specjalna uwaga będzie zwrócona na studnie, sklepy z owocami i artykułami pierwszej potrzeby oraz na stragany na rynkach.

— **Artykuły wyrabiane na spirytusie.** — Wobec zniżki cen spirytusu nastąpiła obniżka artykułów wyrabianych na spirytusie.

Np. woda kolońska kalkulowana jest o 15 proc. taniej.

— **Sprostowanie.** — W związku z notatką w nrze 222 z dn. 9 września p.t. „Defraudacja w Holszanach" otrzymujemy pismo od przewodniczącego Wydz. Pow. Sejmiku oszmiańskiego treści następującej:

„Nieprawdą jest, iż została ujawniona defrandacja jakichkolwiekbądź sum w urzędzie gminy Holszany, natomiast prawdą jest, iż wiceprokurator na powiat oszmiański wszczął dochodzenie przeciwko osobie wójta gminy za przerozchodowanie sum przechodnich i użycie ich na cele publiczne gospodarki gminnej".

Przy licznych dolegliwościach kobiecych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa" sprawia znakomitą ulgę. Żądać w aptekach.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Pohulanka** na wczorajszem inauguracyjnem przedstawieniu „Przeprowadzki" rozbrzmiewał gorącemi oklaskami tłumnie zebranej publiczności. Mocna, interesująca konstrukcja sztuki, świetnie zgrany zespół dający galerję przepysznych typów, doskonale podchwycona charakterystyczna rodzajowość wnętrz, tworzą całość przykuwającą uwagę widza od początku do końca z filmową zmiennością, wprowadzając go w nastrój grozy i smutku, radości i humoru.

Dziś, w niedzielę 2 października i jutro 3 b.m. **„Przeprowadzka" zostanie** powtórzona po raz 2-gi i 3-ci.

— **Otwarcie teatru muzycznego Lutnia.** — Inauguracyjne przedstawienie teatru muzycznego Lutnia odbędzie się we wtorek najbliższy o godz. 8,15 wiecz. Wystawiona zostanie po raz pierwszy w Wilnie wspaniała operetka Abrahama „Wiktorja i jej huzar", która na wszystkich scenach europejskich odniosła niebywały sukces. Akcja tej operetki przenosi widza ze śnieżnych tajg syberyjskich do ukwieconej Japonji i ze wspaniałych sal ambasady amerykańskiej w Petersburgu do malowniczej Doroszmy na Węgrzech. Rolę tytułową odtwarza uroczy gość krainy Północy Elna Gistaedt. Prasa zagraniczna i warszawska podkreśla jednogłośnie niezrównaną grę artystki, która w roli Wiktorji tworzy prawdziwą kreację.

Pozatem w sztuce tej udział biorą świeżo pozyskane siły artystyczne: Gabrjelli, Gorecka, Halmirska, Dębowski, Morawski, Szczawiński i Tatrzański oraz Wyrwicz Wichrowski, Detkowski, Dejunowicz, Brusikiewicz i inni. — Reżyserja spoczywa w rękach M. Tatrzańskiego. Ewolucje i produkcje baletowe w wykonaniu 12 girls oraz świetnej pary baletowej primabaleriny Goreckiej i baletmistrza Morawskiego. Orkiestra dyryguje Mieczysław Kochanowski. Nowa oprawa dekoracyjna według projektów J. Hawryłkiewicza.

Bilety nabywać można w kasie teatru Lutnia codziennie od 11 do 9 wiecz.

— **Stały teatr objazdowy teatrów miejskich ZASP w Wilnie.** — Dowiadujemy się z Nowoświęcian, że premjera „Szczęścia od jutra" (1. 10.) została przyjęta wprost entuzjastycznie przez tamtejszą publiczność, która miała możność stwierdzić naocznie, że tak wybór sztuki, jak i świetna gra zespołu, wróżą tej pięknie pomyślanej placówce stały rozwój artystyczny i trwałe powodzenie. Stały teatr objazdowy gra dziś 2 10. w Święcianach, 3, 10 — w Drui, 4 10. —w Brasławiu, 5. 10. — w Dukształch, 6 10. — w Postawach, 7 10. — w Głębokiem

CO GRAJĄ W KINACH?

HELIOS — Miłość dońskiego kozaka.
HOLLYWOOD — Najeźdzcy.
CASINO — Król to ja.
ŚWIATOWID — Idjota i Z dnia na dzień.
STYLOWY — Haj - Tang.
PAN — Levy i spółka.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— **OKAZJA DLA ZŁODZIEI.** — Na czas świąt żydowskich przybyło do Wilna kilkunastu kieszonkowców z Warszawy, którzy liczyli że tłok w synagogach, teatrach, kinach i w innych miejscach publicznych pozwoli im na obłowienie się.

Poza obławą w mieście, podczas której zatrzymano kilku występowiczów, policja zarządziła obserwację na dworcu i przybywających do Wilna „gości" natychmiast osadza w areszcie.

— FAŁSZYWY BILON. — Ostatnio zatrzymano w Wilnie kilka osób, które usiłowały puścić w obieg fałszywe monety 2-złotowe.

— PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD.' — Szofer Klowas Władysław (Pokój 3) prowadząc samochód ciężarowy nr. 38142 w podwórzu domu nr. 5 przy ul. Ponarskiej najechał na Urbanowicza Izydora (Rozbrat 22)— który doznał zgniecenia lewej nogi . Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy odwiózł Urbanowicza do szpitala św. Jakóba w stanie nie zagrażającym życiu.

Radjo wileńskie

NIEDZIELA 2 PAŹDZIERNIKA

10.05 Transmisja nabożeństwa; 11,35 „Coma na celu ubezpieczenie społeczne" — wygłosi J. Bloch; 11.58 Sygnał czasu i komunikat met.; 12.15 Poranek symfoniczny z Filh. Warsz.; 14.00 Zakończenie prac konkursowych młodzieży wiejskiej — odcz. wygł. inż. Zygmunt Kobyliński; 14.25 Koncert; 14.40 — Jak zwiększyć dochodowość sadów? — odczyt wygł. p. Zajączkowski; 15.00 Koncert; 16.00 Aud. dla dzieci; 16.25 Kobieta ma głos! — pogad. gospodarcz. wygł. p. Dąbrowska; 16.45 Kącik językowy; 17.00 Aud. dla wszystkich; 17.55 Progr. na poniedziałek; 18.00 Koncert; 18.55 „Poeta — generał" — odcz. Tadeusza Łopalewskiego; 19.15 Rozmaitości; — 19.25 Słuchowisko „Od Sasa do lasa" — Cichockiego; 20.00 Transm. z Wiednia; Recital śpiewł. Elżbiety Schumann. W przerwie wiadomości sportowe; 22.10 Muz. tan. 22.55 Komunikat meteor. 23.00 Muz tan.

nowogrodzka

— ZORGANIZOWANIE WOJEW. ZW. WŁAŚĆ. PRZEDS. AUTOBUSOWYCH. — W dniu 28 września br. w sali kina miejskiego w Nowogródku odbyło się likwidacyjne zebranie istniejącego dotychczas związku właścicieli autobusów i dorożek samochodowych, następnie, już przy udziale delegata Zw. zawodowego właścicieli przedsiębiorstw autobusowych RP. dra Jana Wroczyńskiego z Warszawy, odbyło się zebranie organizacyjne wojewódzkiego Zw. właścicieli przedsiębiorstw autobusowych. Po przyjęciu statutu, powołano zarząd w osobach: Wiśniewskiego Franciszka — jako prezesa, oraz Dawidowicza Icka, Kraszewskiego Mieczysława, Dorofiejczyka Aleksandra, Iwienieckiego Abrama — jako członków.

— ZBIÓRKA NA BUDOWĘ SZYBOWCA IM. ŻWIRKI I WIGURY. Na rzecz podjętej z inicjatywy 3-ciej drużyny harcerskiej w Nowogródku budowy szybowca imienia Żwirki i Wigury, wpłynęły dotychczas następujące ofiary: Pp. ref. Łuczak (Kuratorjum Okr. Szk. Wileńskiego) —5 zł., Teodor Rembieliński — 2 zł., Drukarnia Sejmikowa w Nowogródku 2 zł., Józef Rączkiewicz z Krakowa 3 zł., Wł. Kawalec 1 zł., Wł. Engman 1 zł., Stefan Klaczyński 1 zł., Dorofiejczyk Aleksander 50 gr., Ginzburg 50 gr.

JADALNIA

dla inteligencji Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. — Celem udogodnienia licznej klienteli dn. 4 października zostanie przeniesiona jadalnia Z.P.O.K. na ul. Napoleońską Nr. 7-a m, 5 do lokalu specjalnie przystosowanego w centrum miasta. Obiady będą wydawane nadal łącznie z chlebem i usługą w cenach: złożone z 3 daj — 1 zł., z 2-ch — 80 gr.

słonimska

— P. LUDWIK GAJEWSKI PRZENIESIONY DO KOBRYNIA. Dowiadujemy się, że komisarz ziemski w Słonimie p. Ludwik Gajewski został przeniesiony na równorzędne stanowsko do Kobrynia. P. Gajewski ostatnio pełnił obowiązki prezesa Rady Powiatowej Bezp. Bloku Współpracy z Rządem w Słonimie.

— STANISŁAW ŚLIZIEŃ WÓJTEM GMINY DZIEWIATKOWICZE. W dniu 30 września br. p. starosta słonimski Edmund Koślacz zamianował p. Stanisława Ślizienia wójtem gminy dziewiatkowicze.

— AKADEMJA KU CZCI ŚP. MICHALINY MOŚCICKIEJ, MAŁŻONKI PANA PREZ. RZECZYP. POLSKIEJ. Staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Słonimie urządzono w dniu 29 września br. w dzień Imienin śp. Michaliny Mościckiej, uroczystą akademję ku Jej czci.

Na program złożyły się:

1) Motto — K. Tetmajera: wypowiedziane przez p. Muśnicką.

2) Życiorys Zmarłej — odczytany przez p. Głębską.

3) Ave Maria — Gounoda — odśpiewane przez p. Falkiewiczową przy akompanjamencie p. L. Lagitzówny i L. Buczkówny.

4) Melodeklamacja — utwór jednej z zakonnic zgromadzenia SS. Niepokalanek w Słonimie, wygłoszony przez T. Słowińską

5) Chór — pod batutą p. Kisłego, odśpiewał utwór popularny „W mogile ciemnej śpisz na wieki".

6) Pod krucyfiksem — duet w wykonaniu p. Falkiewiczowej i p. Muszelskiego, przy akompanjamencie p. L. Lagitzówny.

7) Marsz Chopina — w wykonaniu orkiestry 79 pp.

Cała scena Domu Ludowego zajęta była przez piękną i artystycznie wykonaną dekorację— przedstawiającą autentyk grobowca rodziny Mościckich w Warszawie, wykonaną przez p. J. Żuka. Jednym z najpiękniejszych punktów akademji była melodeklamacja, dobrze i z uczuciem oddana.

Podkreślić należy, że dzięki dobrej organizacji i staraniom p. drowej Teliżyny, prezeski Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Słonimie, całość wypadła świetnie i pozostawiła w sercach widzów głębokie wrażene.

— POWRÓT WYCIECZKI UCZENIC SEM. SS. NIEPOKALANEK W SŁONIMIE. Wczoraj w nocy wróciła do Słonima z Wilna wycieczka 50 uczenic, pod kierownictwem p. profesorki Klaudji Chruskiej, wiceprezeski PPK. w Słonimie.

Węgiel i koks
GÓRNOSLĄSKI
Zjednocz. Kop. Górnosl. „PROGRESS" kopalnie: Eugenie, Hr. Laura, Dębieńsko, Matylda, Andaluzja, Radzionków, Mysłowice, Ferdynand i Florentyna.
Wagonowo i od jednej tonny w szczelnie zamkniętych i zaplombowanych wozach dostarcza
M. DEULL WILNO,
EGZYSTUJE OD 1890 r.
Biuro: ul. J giellońska 3 Tel. 811
Składy: Kijowska 8 Tel. 999.

grodzieńska

— POŚWIĘCENIE SZTANDARU ZW. PODOF. REZERWY. Dziś w niedzielę odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Związku Podoficerów Rezerwy.

Na rodziców chrzestnych zaproszono: p. generałową Litwinowiczową, p. starościnę Robakiewiczową, p. drową Leonowiczową, prezesa S. O. Giedroycia, gener. Kleeberga oraz generała Bohaterewicza.

Początek uroczystości, która odbędzie się w kościele farnym, o g. 10,30 po Mszy świętej.

— KONFISKATA „NOWEGO ŻYCIA". W dniu wczorajszym zostało skonfiskowane chadeckie „Nowe Życie" za umieszczenie artykułu pt.: „Wędrówki sędziów i prokuratorów".

— DANCING NA RZECZ HUFCÓW P. W. — Organizacja Przysposobienia Kobiet do obrony kraju urządza dziś między 6—9 w kawiarni Europejskiej dancing.

Dochód przeznaczony na świetlicę dla hufców szkolnych PW.

— ZE SPORTU. Jutro w niedzielę na Stadjonie O. K. III odbędzie się mecz lekkoatletyczny pomiędzy GKS. „Cresovia" a komp. Podchorążych Rezerwy. Program zawodów obejmuje następujące konkurencje: biegi na 100, 200, 800 i 1500 metrów, skoki wdal i o tyczce, rzuty dyskiem i oszczepem, pchnięcie kulą, sztafety 4×100, 4×200 metrów i olimpijską.

Początek zawodów o godz. 15. W barwach kompanji Podchorążych Rezerwy występuje kilku lekkoatletów z Warszawy, Wilna i Białegostoku, więc nasi grodzieńscy zawodnicy mają sposobność zmierzyć się z lekkoatletami innych miast.

— PROCES KOMUNISTYCZNY. Dnia 3 października br. Sąd Okręgowy rozpozna sprawę Aleksandra Szajtera i jego 9 towarzyszy, oskarżonych z art. 102 KK.

— SKRUSZONY NOŻOWIEC? Dranczewski Józef, zamieszkały w Grodnie przy ul. Pustej 5, porżnął nożem trzech braci Normantowiczów: Stanisława, Kazimierza i Jana, mieszkańców ul. Przedmiejskiej 48, a następnie sam się zgłosił do policji i zameldował o fakcie.

Ciekawem jest, co skłoniło go do zgłoszenia się do policji: czy skrucha, czy tylko chęć osobistego zameldowania o zajściu celem przedstawienia sprawy w możliwie najlepszem dla siebie świetle?

— TAK W ŻYCIU BYWA. Stosunki, łączące Syłowskiego Majera z właścicielką domu przy ul. Podolnej 2, w którym mieszka, od dłuższego czasu były dość naprężone.

Obie strony miały do siebie różne pretensje mniej lub więcej uzasadnione.

Obecnie stosunki pomiędzy lokatorem a gospodynią doszły do takiego napięcia, że chcąc ostatecznie zgnębić Sułowskiego, właścicielka domu samowolnie zdjęła wejściowe drzwi w jego mieszkaniu.

Sprawa skończy się w sądzie.

— „ŚWIĘTY ILJA" POD ZARZUTEM MORDERSTWA. W powiecie sokólskim, a przeważnie w gminie Sudrałowo, popularnym był wśród ludności prawosławnej niejaki Ilja Klimowicz, zwany przez ludność wiejską „święty Ilja".

Klimowicz w swoim czasie za własne fundusze wybudował w tej gminie cerkiew, do której odbywały się pielgrzymki z okolicznych miast i miasteczek.

Jesienią roku 1931 w okolicach pow. sokólskiego został zamordowany emisjonarjusz baptystów. Zabójcy dotychczas nie wykryto.

Przed pewnym czasem kilku wieśniaków zameldowało władzy śledczej, iż zabójcą jest Klimowicz, który został aresztowany i po zbadaniu zwolniony za kaucją.

— TRZEBA WIEDZIEĆ KOMU CO DAĆ. Fiedorów Mikołaj, mieszkaniec ul. Rybackiej 2, przywłaszczył sobie różne rzeczy i gotówkę 20 zł., należące do Goroszkiewicz Marji, zamieszkałej przy ul. Juryzdyka nr. 70.

Poszkodowana oblicza swe straty na 63 zł. i o fakcie powiadomiła policję.

— SZYNKA Z ROBAKAMI. Rembacz Kazimierz, zamieszkały przy ul. Akademickiej 14, zameldował w policji, że kupił w sklepie Szemisa szynkę, w której były robaki.

Sklep Szemisa znajduje się przy ul Dominikańskiej 23, w samem centrum miasta, więc jak wygląda przestrzeganie higjeny i czystości na peryferjach, jeżeli na Dominikańskiej kupujemy wędlinę z robakami.

Mieszkańcy miasta domagają się, ażeby władze sanitarne wejrzały w stosunki, panujące w jatkach i masarniach, żeby ewentualność zjedzenia roboka zamiast szynki była wykluczona.

— KRADZIEŻ BIELIZNY. Sznajderowi Lejzerowi, zamieszkałemu przy ul. Rabiejowskiej 5, skradziono z niezamkniętej sieni bieliznę, wartości kilkudziesięciu zł.

Racjonalnie Ulokowana Gotówka
w dobie kryzysu to wkład
W KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POWIATU GRODZIEŃSKIEGO
Wysokie oprocentowanie—całkowite bezpieczeństwo — wypłaty na każde żądanie.

KINA P. T. K. TEL. 214
sean. o g. 6, 8 i 10.15.

Dźwiękowiec
Kino „POLONJA"
Pocztowa 4.
Dziś! Nareszcie doczekaliśmy się! Uroczysta premjera najnowszego utworu genjalnego reżysera Pudowkina!
„CYGAŃSKIE ROMANSE"
Z udz. dawno niewidz. ulubien. publicz BRYGICY HELM, Williama Willcon oraz Józefa Schildkraut. Muzyka wykonana przez rewelacyjny zespół cygańskiej orkiestry pod batutą Alfreda Heiego.
wstęp od 80 gr.

Dźwiękowiec
Kino „APOLLO"
Dominik. 26.
Dziś! Niezwykła egzotyczna premjera p. t. „Krew na pustyni"
W rolach głównych: 100 proc. męski Jack Hoit piękna Dorothy Sebastian oraz Ralph Graves. Krótkie i dosadne określenia: Tajemnica krwawej plamy na piaskach pustyni. Tragiczne nieporozumienie. Miłość tancerki kabaret z Bel Abbas, Krew za krew. W dżunglach piekielnej wyspy Zorodnia której nie było. Przepyszne sceny walki z Kabylami. Tragiczna miłość dwóchprzyjaciół do jednej kobiety. Ucieczka z Piekielnej Wyspy. Wstęp od 70 gr.

KINO „PALACE"
Orzeszk. 13.
Największy z dotychczasowych dramatów indyjskich, wykonany z niezwykłym nakładem kosztów pod protektoratem Maharadży Jaipuru p. t.
Siódmy Cud Świata
W pałacach indyjski h Maharadży. Olbrzymie sceny masowe przy udziale ponad 70 000 najpiękniejszych indyjskich kobiet i mężczyzn.
Tajemnice haremów!

KINO DŹWIĘKOWE „ŚWIATOWID" GRODNO, Brygidzka 2.
Początek seansów o g. 6.15, — 8, — 10, Wstęp od 75 gr.
UWAGA: kasa czynna od godz. 5.30
BRYG DĘ HELM w roli niemki, żony rosyjskiego generała i Willi Fritscha ujrzymy w frapującym dźwiękowcu p. t.
KOBIETA I SZPIEG
Film który daje dużo emocj!

Detaliczna sprzedaż po CENACH
Hurtowo-Fabrycznych
w jedynym w Wilnie i na kresach konsygnacyjnym Domu Towarowym najpoważniejszych fabryk włókienniczych
Z. KAZASKI
Wilno, Wielka 36.
Ceny bezkonkurencyjne!
Otrzymano w WIELKIM WYBORZE
OSTATNIE NOWOŚCI
w-g żurnali mód r. 1932-33
SUKNA, WEŁNY, JEDWABIE NATURALNE, MATERJAŁY na POKRYCIA FUTER, KAMGARNY UBRANIOWE, NARZUTY, WATA, WATOLINA, KOŁDRY WATOWE.
Polecamy OKAZYJNĄ PARTJĘ WELOUR na MĘSKIE, DAMSKIE I DZIECINNE JESIONKI od 5 zł. za metr.
Ceny bezkonkurencyjne!

K. Rutkowski i J. Domagała
WILNO, WIELKA 47, TEL. 14-02
Na sezon jesienno — zimowy
Skład bogato zaopatrzony we wszystkie NOWOŚCI OD 1 PAŹDZIERNIKA na towarach WEŁNIANYCH I JEDWABNYCH udzielać będziemy od cen obecnych
rabatu gotówkowego od 25 do 35%
WSZYSCY PROSZENI SĄ ODWIEDZIĆ NASZ SKŁAD I ZAOPATRZYĆ SIĘ NA ZIMĘ

Czas odnowić prenumeratę za PAŹDZIERNIK
Konto czekowe P.K.O. 80259

ci... niebezpieczni chłopcy. Kłodan wyrzucił mechanizm zrabowanych zegarków do pokrzyw, jak sam powiadał, na ulicy Portowej. Sprzedał następnie złote koperty i kolczyki żydowi na ul. Wileńskiej, a resztę biżuterji w Halach Miejskich za 40 zł. i dnia 29 września o godzinie w pół do piątej wiecz. pojechali autobusem do Trok. Byli gośćmi niejakiego Rafałowicza. Znów się bawili wesoło, aż do 9-tej. Dlaczego nie wsiedli do pociągu w Landwarowie, dlaczego nie odeszli dalej od Wilna? — Przeciwnie, wrócili tam zpowrotem autobusem i.. o godz. 10 wiecz. tegoż dnia t. zu, 30 września zatrzymani zostali na dworcu wileńskim.

TEN TRZECI

Ten trzeci był narazie nieuchwytny. Ignacy Michałowski. Niktby niewątpliwie o nim nie wiedział, gdyby się pozostali dwa towarzysze nie wsypali. — Poszedł nazajutrz do słupów na Legjonową, czekał — nie doczekał. Ruszył swoją drogą. Spotkał niejakiego Pusza i pili sobie i hulali. Poszli do kina „Lux". Ale z nocowaniem trzeba było być ostrożnym. Mogą się zdarzyć obławy. Bóg ich tam raczy wiedzieć kto jest na indeksie, kto wciągnięty do ewidencji, kogo mają na oku. Przeliczył sobie w pamięci swych przyjaciół, nie, żaden z nich nie jest pewien. Do domu noclegowego przy ul. Połockiej też iść po „takiej robocie" niebezpiecznie. Ruszył więc w kierunku dworca i przespał noc smacznie w pustych wagonach. Nazajutrz spotkał niejakiego Szpakowskiego, przyjaciela swego i druha. Rada w radę: podobno w Lidzie łatwo znaleźć pracę. Nie był jednak Michałowski stary wyga, tak nieostrożny, żeby się zaraz pchać do pociągu. O, nie! Poszli do Lidy piechotą.

Kilka dni z rzędu kołysały się nad sześciokrotnym przestępcą stare brzozy traktu lidzkiego. Nocą spali pod gołem niebem, albo, jeżeli nie zdarzyła się gdzie jaka dogodna gościna, czy w stogu siana, czy w lesie. Dnia 4 października zatrzymał ich patrol policyjny na dworcu w Lidzie. Michałowski drżał. Nie dał jednak po sobie nic poznać. Kazano im dokonać odbitek daktyloskopijnych i puszczono wolno.

Przeszedłszy taką ogniową próbę, Michałowski stał się pewnym siebie. Zgłosił się nawet sam do starostwa powiatowego celem otrzymania zniżki na kolei. Podobno w Hajnówce można było coś zarobić, a tam właśnie Szpakowski miał przyjaciela. Ale nie było pieniędzy nawet na bilet ze zniżką. Gotówka Kołodzinowej dawno już była przepita.... Znów piechotą wrócili do Wilna. Tu spotkał Michałowski swego przyjaciela nazwiskiem Ł. — „Ty, — powiedział do niego — strzeż się, policja ciebie szuka". — Nie nocował więc przy ul. Połockiej, a w zajeździe tajemniczym, przy ul. Kalwaryjskiej, gdzie czuł się bardziej bezpieczny. Ale nazajutrz brak ostrożności posunął tak dalece, że pokazał się w mieście i poszedł ze Szpakowskim na ul. Garbarską. — „Zaczekaj tu" — powiedział mu Szpakowski, i znikł w bramie. Michałowski czekał, czekał, począł się niecierpliwić i nagle wyrosła przed nim postać posterunkowego. Skończyło się. Posterunkowy miał przy sobie dokładny rysopis Michałowskiego. Poznał go i chwycił za rękę, za tę samą rękę, na której wytatuowane było serce przebite sztyletem...

I cóż im przyszło z tej gotówki zrabowanej u biednej staruchy! — Z galerji przestępców ubyło trzech. t.

D.-H. **Leonard Pikiel i Syn**

Wilno, WIELKA 7, Tel. 11-55

Poleca OSTATNIE NOWOŚCI:

na KOSTJUMY i PŁASZCZE damskie i męskie
na suknie WEŁNY i jedwabie NAJNOWSZE kolory i gatunki

Towary bieliźniane i pościelowe
FLANELE, kołdry, chustki, DYWANY, gabeliny i FIRANKI

Największy wybór. Najniższe ceny.

Najpiękniejsze wzory welwetów, flanel, baj, barchanów i wełen po cenach najniższych — dostać można w sklepie bławatnym — **Tkaniny Tanie** S. Ciszewskiego Wilno, Wielka 31.

KAWIARNIA „SWITEZIANKA" Wilno, ul. Wileńska 9 (dawn. Ziemiańska) Obiady na maśle z 2-ch dań 1 zł. z 3 — 1,20 zł. Śniadania, kolacje, potrawy jarskie, we wtorki kołduny, czwartki i niedziele **flaki**. Kuchnia pod kierownictwem fachowych sił.

Do kompletu konwersacji języka francuskiego prowadzonego przez rodowitą Francuzkę może być przyjętych jeszcze KILKORO DZIECI w wieku lat 5. Przyjmuję zgłoszenia w godz. 11—13
Arsenalska 6 m. 12 Wojewódzka

Magazyn kapeluszy Wileńska 42 **„LEOŃJA"**
zawiadamia, iż otrzymała duży wybór kapeluszy po cenach bardzo zniżonych od 6 zł.

Właścicielom i dzierżawcom jezior, stawów i rzek, ofiarujemy zaoczkowaną ikrę i narybek: Łososia, Troci, Pstrąga potokowego. Pstrąga tęczowego, Siegi Jeziorowej, Siegi rzecznej, Sielawy, Sandacza. Leszcza i Węgorza.
Informacji udziela
Rybacko Biologiczna Stacja Hodowlana w Białej Wace
Biuro Zarządu Wilno Mickiewicza 22-2.

Ogłaszajcie się w Słowie!
Tanio i na bardzo dogodnych warunkach przyjmuje ogłoszenia do **SŁOWA** i do wszystkich pism.
BIURO REKLAMOWE
Stef. Grabowskiego
w Wilnie Garbarska 1, tel. 82
ŻĄDAJCIE KOSZTORYSÓW

DŹWIĘKOWE KINO **CASINO** Wielka 47, tel. 15-41

Dziś premjera
WLASTA BURIAN
bohater niezapomnianych filmów „C.K. Feldmarszałek", „On i jego siostra i „Pod kuratelą" ukaże się na naszym ekranie w swojej nowej niezrównanej podwójnej kreacji króla i jego sobowtóra w doskonałym arcyprzebojowym filmie p. t.
„KRÓL TO JA"
Nad program urozmaicone dodatki dźwiękowe.
Ceny od 25 gr. — Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,15. w dnie świąteczne o godz. 2-ej.

Dźwiękowe kino **„PAN"** Wielka 42, tel. 528

Jutro długooczekiwana premjera **Film nad filmy**
Gigantyczne arcydzieło o niezwykłych wprost nieobliczalnych wartościach
POGROMCY PRZESTWORZY
z 4 asami ekranu **Wallace Beery, Clarkiem Gable, Dorothy Jordan i Conradem Naglem** w rolach tytułowych. Bajeczna technika i niebywały rozmach wykonania. Subtelna intryga miłosna jest nicią przewodnią całego obrazu. Miłość i obowiązek. Najwyższy wyraz emocji. Oto słowa jakie skreślił **Ś. p. por. Żwirko** po oglądaniu „Pogromców Przestworzy" a mianowicie: Jest **najlepszym i najciekawszym** z filmów lotniczych, które dotychczas widziałem. Nad program najnowsze aktualja dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zniżone. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15. W dnie świąt. o godz. 2.ej. Bilety honorowe nieważne.

Dźwiękowe Kino **HELIOS**

Dziś! Najnowszy artystyczny przebój dźwiękowy wytw. „SOWKINO" w Moskwie
MIŁOŚĆ DOŃSKIEGO KOZAKA
w g powieści **D. Szolochowa** „Cichy Don" reż. **Olgi Preobrażeńskiej** i **Iwana Pronowa** z udziałem najwybitniejszych artystów teatrów moskiewskich. Oryginalne pieśni i tańce w wykonaniu **dońskich kozaków**.
Atrakcje dźwiękowe Na 1-szy seans ceny zniżone. Seanse 4, 6, 8 i 10.20 W dnie świąt o 2 ej.

40.000
nie tylko wyprodukowanych, ale sprzedanych SAMOCHODÓW PRAGA świadczy o powodzeniu tej marki. Ten wielki sukces zawdzięczamy pierwszorzędnej jakości materjału oraz solidnej konstrukcji.

Oświęcim — Praga — Auto
Fabryka: „Oświęcim" Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów Spółka Akcyjna, Oświęcim II.
Biuro sprzedaży: WILNO, OSTROBRAMSKA 5.

Z powodu obecnego kryzysu gospodarczego
poleca na nadchodzący sezon
KOŁDRY
z rozmaitych materjałów i najlepszej waty
WŁASNEGO WYROBU
po cenach niebywale niskich
znana firma **B-cia CHANUTIN**
Wilno, Niemiecka 23, firma egzystuje od roku 1890
Duże kołdry od **12 zł.** Również wyrabia się **kołdry na puchu**.
Co tydzień otrzymujemy ostatnie nowości materjałów na kołdry

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA"
USUWA NAJSILNIEJSZE **BÓLE GŁOWY**
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AD. KOWALSKI" WARSZAWA
ŻĄDAJCIE „KOWALSKINY" ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM — SERCE W PIERŚCIENIU. ZNAK FABR.

OSTRZEŻENIE!
Pewne Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent" ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadzają tem w błąd Sz. Konsumentów
Przeto ostrzegamy Sz. Konsumentów przed **falsyfikatami** i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy
PIWA ŻYWIECKIEGO
na **oryginalną etykietę i korek** z firmą
Arcyksiążęcy Browar w Żywcu
Reprezentacja: Wilno, Zarzeczna 19. Tel. 18-62

Nowości sezonowe już nadeszły!
SWETRY męskie i damskie oraz bielizna, krawaty, rękawiczki.
Wielki wybór modnych **TOREBEK** damskich pończoch i skarpetek
PO CENACH WYJĄTKOWO NISKICH
poleca firma
„BON MARCHE" **WILNO WIELKA Nr. 3.**

TOWARZYSTWO KURSÓW TECHNICZNYCH w WILNIE
otwiera w roku szk. 1932-33 następujące Kursy Techniczne: 1) Korespondencyjne (z zakresu budownictwa i elektrotechniki), 2) Pomocników mierniczych, 3) Dozorców Drogowych i Meljoracyjnych. 4) Radjotechniczne, 5) Elektrotechniczne (monterskie) 6) Nowoczesnej Obróbki Metali i 7) Żeńskie Kreślarsko-Techniczne.
Zajęcia rozpoczynają się 15 październ. Informacji udziela kancelarja Kursów we wtorki i piątki w godzinach 17—19 w gmachu Państwowej Szkoły Techn. Wilno Holendernia 12.

Wileńskie Prywatne Kursy
SAMOCHODOWE i MOTOCYKLOWE
Nauka na nowoczesnych maszynach
OPŁATY ZA KURS ZNIŻONE
Przy kursach warsztaty i stacja obsługi dla motocykli i samochodów. Kancelarja kursów i sala wykładowa przy
UL. AD. MICKIEWICZA 24 m. 10.
Garaże i warsztaty, Bernardyński zaułek Nr. 8.

TELEFON 12-29 Ulica DOBRA 6 KOPIOWANIE PLANÓW INŻ. KAUPOWIES WILNO

Walką z kryzysem! Ceny zniżone o połowę
ŁAŹNIE I WANNY „AGREST" **MOSTOWA Nr 13**
po remoncie i wprowadzeniu miękkiej wody miejskiej z dniem **29 września b. r. zostały znów otwarte** i będą czynne **CZWARTKI, PIĄTKI i SOBOTY** Ceny zniżone o połowę

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA
Nowootworzony skład apteczny p. f. **„APTEPOL"** Wilno, **ul. Zamkowa 12** vis-a vis Skopówki
Bogato zaopatrzony we wszelkie artykuły apteczno-kosmetyczne i środki patentowane **UWAGA!** Z powodu otwarcia sklepu od 1—10—X ceny na wszystkie artykuły **specjalnie zniżone.**

Narty Narty!!! Każdy zadaje sobie pytanie, gdzie będę mógł najdogodniej oraz bez zawodu zaopatrzyć się w **sprzęt narciarski?** Odpowiedź na to pytanie prosta i jasna — udaj się do wytwórni nart, pierwszego i najstarszego źródła zakupu
„CEL"
Zakłady Mechan. Sprzętu Wyszk. Strzeleck i Sportowego
JÓZEFA TOMASZEWSKIEGO
Wilno, ul. Lipowa Nr. 8, tel. 13-92
ZWIERZYNIEC - SOŁTANISZKI
(Cenniki wysyłamy bezpłatnie)

Hurtowa i detaliczna sprzedaż
WĘGLA I DRZEWA opałowego
„Centroopał"
Wilno, Zamkowa 18, tel. 17-90

FABRYKA I SKŁAD **MEBLI**
W. WILENKIN i S-ka
Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny. Istnieje od 1843.
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka niklowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t.p. Ceny znacznie zniżone.

Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonji
K. Dąbrowska
(F-ma istnieje od r. 1874)
Wilno, Niemiecka 3, m. 11

GABINET
Racjonalnej kosmetyki leczniczej
Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.
URODĘ
kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona" według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dobieranie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej.
Codziennie od g. 10—8.
W. Z. P.

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków
Prow. A. PAKA.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 6 rew. W. Cichoń, zamieszk. w Wilnie, ul. Wiwulskiego 6 — 19, na zasadzie art: 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 74 października 1932 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie przy ulicy Mickiewicza 34 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do „Domu Handlowego K. Zdanowski obecnie f-ma „Górnośląsk" i składających się z maszyny do pisania, konia, uprzęży, wozu ciężarowego i auta ciężarowego, oszacowanych na sumę zł. 1.100.

Komornik W. Cichoń

PRZETARG NA PRZEWÓZ POCZTY W WILNIE

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Wilnie ogłasza przetarg na przewóz poczty, opróżnianie skrzynek listowych i doręczanie paczek na terenie miasta Wilna (dotychczas zatrudniano 14 koni i 11 woźniców).

Oferty w kopertach zamkniętych i zapieczętowanych pieczęciami lakowemi z napisem „Przetarg na przewóz poczty w Wilnie" należy kierować do Oddziału Komunikacyjnego Dyrekcji Poczt i Telegrafów, Sadowa 25 do godz. 12-ej dnia 3 listopada 1932 r.

Oferty wniesione po tym terminie nie będą brane pod uwagę.

W ofercie wymienić należy iż oferentowi znane są warunki przetargu, które można otrzymywać na piśmie w Oddziale Komunikacyjnym Dyrekcji, pokój Nr. 61.

Wadjum wymagane w gotówce wzgl. w papierach wartościowych w wysokości 3 proc. żądanego wynagrodzenia rocznego.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów zastrzega sobie prawo przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego pomiędzy oferentami, oraz prawo unieważnienia tego przetargu i wyboru oferenta.

Bliższych informacyj udziela Dyrekcja Poczt i Telegrafów (Oddział Komunikacyjny) w godzinach urzędowych od 8—15.

Nr. PKm. 201-401 z dnia 28 IX. 1932 r.

Prezes Dyrekcji
(—) inż. K. ŻUCHOWICZ.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 6 rew. W. Cichoń, zamieszk. w Wilnie, ul. Wiwulskiego 6 — 19, na zasadzie art: 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 7 października 1932 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie przy ul. Miłosierny 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Towarzystwa „Ślad" i składających się z dwóch motorów elektrycznych, maszyn do wyrabiania gilz, do zszywania drutem i innych oszacowanych na sumę z.ł. 1.020.

Komornik W. Cichoń

Kupię domek
7—8 pokojowy z wygodami i ogrodem. Oferty do Redakcji dla T. B.

400 DOLARÓW poszukuje na pierwszą hipotekę folwark 80 ha koło Wilna. Dowiedzieć się: Ludwisarska 1 m. 7.

DO SPRZEDANIA
tremo mahoniowe, wieszadła, samowar. — Oglądać — Mickiewicza 22—17 od 4—6.

DOM
drewniany z ogrodem elektrycznością — do sprzedania. Ul. Mętna, Nr. 4. przy rogatce Kalwaryjskiej.

KUPIĘ
nieruchomość miejską lub wiejską w cenie 5 — 7 tys. dol. Zgłoszenia proszę składać w Adm. „Słowa" dla A. L.

PIANINO
fortepian gabinet do sprzedania niedrogo — śpiesznie. Wielka 54 - 4. —

FORTEPIAN
krótki w dobrym stanie do wynajęcia lub kupienia
Wiadomość w administracji „Słowa" u C. S.

Lekarze

Dr. Hauryłkiewiczowa
po powrocie **wznowiła przyjęcia**, Choroby skórne leczenie włosów kosmetyka lekarska i operacje kosmetyczne
Wileńska 33 m. 1
od 11—12 i od 5—6

Dr. Wolfson
weneryczne, moczopłciowe, skórne. **Ul. Wileńska 7, tel. 10-67.** od 9 — 1 i 4 — 8.

DOKTOR
Zeldowicz
chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9 do 1, 5 — 8 wiecz.

DOKTOR
ZELDOWICZOWA
kobiece, weneryczne, narządów . moczowych od 12 — 2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 22

DOKTOR
Blumowicz
choroby weneryczne — skórne i moczopłciowe WIELKA 21, tel. 921 od 9 — 1 i 3 — 8
W.Z.P. 23.
tel. 277.

Kupno i sprzedaż

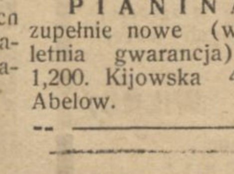

PIANINA
zupełnie nowe (wieloletnia gwarancja) zł. 1,200. Kijowska 4. H. Abelow.

Lokale

4 pokoje z kuchnią
suche, ciepłe, z elektr. w ogródku, zimą bliskie sąsiedztwo terenów narciarskich do wynajęcia. Antokolska 31, albo Piaski 8.

MIESZKANIE
3 POKOJE
z wygodami z używalnością kuchni. Pańska 4—7.

Dwa pokoje
z wygodami, z meblami lub bez. W.-Pohulanka 41 — 4.

DWA komfortowe pokoje z kuchnią do wynajęcia. Arsenalska 6 m. 5.

MIESZKANIA
3, 4, 5 i 6-pokojowe z wygodami do wynajęcia od zaraz. Ofiarna 2. Dozorca.

MIESZKANIA
z 2, 3, i 4 pokoi ze wszelkiemi wygodami (łazienka, water) do wynajęcia. Plac Metropolitalny 3 obok ogrodu Bernardyńskiego tel. 11-74.

POKÓJ
duży, jasny, z umeblowaniem lub bez w dobrym punkcie miasta do wynajęcia. Zamkowa 3 — 3. Dowiadywać się w godzinach biurowych.

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje na dogodnych warunkach. Mostowa 5 m. 8.

DO WYNAJĘCIA
pokój ciepły, czysty za 25 zł. Można z utrzymaniem. Zaul. Dobroczynny 6 m. 1.

MIESZKANIE
3 - pokojowe z kuchnią do wynajęcia. Tartaki 19 m. 17.

MIESZKANIE
5 - pokojowe kapitalnie odremontowane do wynajęcia. Kalwaryjska 20 m. 4. obok przystanku autobusowego.

MIESZKANIE
1 - pokojowe do wynajęcia od 1 listopada. Oglądać można od g. 10 — 12. Mostowa 7 m. 5.
Dla porozumienia zgłaszać się Mostowa 7 m. 4 od 3 — 5 pp.

POKÓJ
jasny, umeblowany, w śródmieściu ze wszystkiemi wygodami osobnem wejściem — do wynajęcia od zaraz. Portowa 8 m. 3.

POKÓJ
umeblowany, ciepły wygody, wejście nie krępujące, parter. Zygmuntowska 20 m. 1.

POKÓJ
nieduży z wygodami ładnie umeblowany ewentualnie z utrzymaniem do wynajęcia. — Zakretowa 2 m. 6.

POKÓJ
duży, słoneczny, parter, osobne wejście solidnym lokatorom. Pl. Katedralny Arsenalska 4 m. 6.

POKÓJ
umeblowany z elektrycznością dla 1 — 2 osób. Można z utrzymaniem. Zawalna 22 m. 17. Tamże dają lekcje języków i muzyki.

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia dla kulturalnej osoby. Dąbrowskiego 12 m. 3

POKÓJ
umeblowany dla jednej lub dwu osób, osobne wejście, balkon — do wynajęcia. Artyleryjska 1 m. 3.

Mieszkania
do wynajęcia od zaraz 2 i 3 pokojowe z wygodami. Krakowska 51. Dozorca.

MIESZKANIA
do wynajęcia od zaraz 3, 4, 5 i 6 pokojowe z wygodami. Ofiarna 2 Dozorca.

Nauka

Prywatna Koedukac. Szkoła Pawszechna „PROMIEŃ"
przyjmuje zapisy na pozostałe wolne miejsca w oddz. I—V (V = 1 kl. gimn) oraz do **PRZEDSZKOLA** (od 3 lat). Lokal czysty, słoneczny, higjeniczny.— Urządzenia nowocz. — Opłaty zniżone do minimum. Szkoła mieści się przy ul. Wiwulskiego 4 m. 7 (róg ulicy Piłsudskiego)

Lekcje

Nauczycielka
etyczna, spokojna z praktyką i b. dobremi świadectwami — przygotowuje dzieci do niższych klas gimnazjum Może być na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia — Aleksówna, — Moniuszki 8 — 5 na Zwierzyńcu (po południu)

DOŚWIADCZONA
nauczycielka - wychowawczyni, doskonale zna francuski, praktyka liceum francuskiego - w Warszawie, niemiecki, muzyka. Referencje - może wyjechać. — Przeskok 2 m. 14-a.— od 11—1.

Od 1 października
rozpoczynam zbiorowe **lekcje angielskiego, i francuskiego.** Grupy 6 osób po 8 zł. miesięcznie. M. Saczkowska. Mickiewicza 1 — 19..

LEKCJE
JĘZYKÓW OBCYCH niemiecki, francuski — włoski metodą konwersac. Nauka szybka i gruntowna oraz przygotowywanie do matury — ze wszystkich przedmiotów. Lekc. udzielają rutynowani korepetytorzy, b.- prof. gimn. i dr. filozofji. —Zgłoszenia do Adm. Słowa" pod „Matura"

UDZIELAM
lekcyj jęz. niemieckiego. Wiwulskiego 6-c m. 14.

Poszukują pracy

POSZUKUJE
posady od zaraz lub później doświadczony, pracowity rolnik - hodowca mleczarz Poznańczyk, znający wszystkie te działy do gradnie, żonaty, rodzina mała. Świadectwa, referencje pewne. Zgłosz. Al. Urbanowski, maj. Kochala, poczta Leszno k. Błonia.

EKONOM
zdolny, pracowity poleca się. Baksztą 14. Januszkiewicz Witold.

Panna
ślązaczka krawcowa władająca niemieckim, zna gospodarstwo domowe poszukuje w Wilnie lub okolicy stałej posady w pracowni lub jako bona do dzieci od 4 lat. Wiadomość w administracji pod „Cieszynianka"

LOKAJ
samotny, władający polskim i niemieckim językiem z dobremi świadectwami poszukuje posady. Łaskawe oferty uprasza się pod adresem: Władysław Okupniak Warszawa Aleja Róż 1.

POLECAM
szofera, który był u mnie 3 lata, dobrego kierowcę i fachowca, sumiennego, uczciwego. Wolny 1. X. lub wcześniej z powodu redukcji samochodu. Witold Plater, Osiecz Wielki, Boniewo, woj. Warszawskie.

Różne

NA KURSY KROJU I SZYCIA
S. Tomkowiczówny
przyjmują się uczenice. Nauka solidna. Królewska 5 m. 11.

2.000 dolarów
ulokuję z zabezpieczeniem na komornem, niskie oprocentowanie przy warunku administrowania nieruchomością ewentualnie inny bezwzględnie pewny interes. Szczegółowe propozycje Poste-Restante Dowód osobisty 2818

UWAGA!
ŁADOWANIE I NAPRAWA AKUMULATORÓW fachowo wykonuje „Radjo" Trocka Nr. 4. — Wejście w podwórzu.

Zgórą lat trzydzieści przeprowadza tranzakcje kupna, sprzedaży majątków ziemskich - dzierżaw, domów, willi kolonij, placów. Interesy handlowe. Lokuje kapitały. Kilka dzierżaw solidnych posiadamy oraz majątków różnej wielkości, niektóre okazyjnie nabyć można. Biuro Wagnera — Marszałkowska 152 — Warszawa.

POPIERAJCIE L.O.P.P

KURSY
kroju i szycia, robót ręcznych i modelowania. S. Stefanowiczówny. Wielka 56 m. 3 - Zapisy uczenic codzien nie oprócz świąt.

Kto dopomoże uczniowi Szkoły Techn. do ukończenia nauk,
Warunki zmuszają go do szukania jakiegokolwiek zarobku w godzinach wolnych. — Może udzielić korepetycji lub wykonywać prace kreślarskie albo też zajmie się inną pracą byle od zaraz. Łaskawe zgłoszenia kierować do redakcji.

SPRAWDZONA
przez Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo rodzina W. składająca się z rodziców (ojca bez pracy), 8 - ga dziatek dotknięta krańcową nędzą: najmłodsze 4 - ro miesięczne bobo dotąd nieochrzczone dla braku bielizenki i kołderki. — Wołamy o pomoc dla maleństwa tego — starzyzna bardzo pożądana — Najskromniejsze ofiary składać proszę — do Redakcji „Słowa" pod literą W.

Wydawca: Stanisław Mackiewicz. Drukarnia wydawnictwa „SŁOWA". Redaktor w.-z. Witold Tatarzyński.